ROK XV. Nr. 132 (4450) WILNO, niedziela 15 maja 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Wskazania wicepremiera Kwiatkowskiego

„Wiele zwycięstw lub klęsk gospodarczych Polski w latach najbliższych zależeć będzie od postawy, jaką zajmie społeczeństwo polskie w dziele wewnętrzno politycznej konsolidacji". Tymi słowy nawiązując do znanego przemówienia Marszałka Rydza Śmigłego sprzed dwuch lat o konieczności konsolidacji z punktu widzenia zadań obrony Państwa i polityki zagranicznej. rozpoczął swą znakomitą mowę w Katowicach wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski, w której poruszył najistotniejsze zagadnienia Polski współczesnej.

Mowa wicepremiera Kwiatkowskiego podyktowana została troską odpowiedzialnego męża stanu o losy Państwa i narodu polskiego, który jest tego Państwa twórczym podmiotem i którego konsolidacja jest koniecznością obecnej chwili dziejowej. Ale nie tylko przeświadczenie o konieczności konsolidacji uderza nas w mowie wicepremiera — w słowach jego czuć głęboką wiarę w możliwość jej realizacji i dlatego przemówienie to wywołało taką ożywioną dyskusję polityczną i zapoczątkowało nowy okres w naszym życiu publicznym.

Zdaniem wicepremiera, możliwości takiej konsolidacji zaistnieją wówczas, gdy wszyscy zrozumieją, że „nie wolno nam wciągać losu Państwa, naszego rozwoju i naszej prężności politycznej, kulturalnej i gospodarczej do gier i markowanych ruchów koterii czy ugrupowań politycznych, do spraw rozgrywek personalnych, ale przeciwnie z całą powagą, stanowczością, osobistą i rzetelnością, będziemy badali. czy działania nasze, działania Narodu Polskiego w Państwie Polskim zgodne są z postulatem wydobycia takiej sumy sił, która pozwoli nam stawić zwycięskie czoło wszystkim niebezpieczeństwom grożącym naszemu Państwu, czy to od strony politycznej, czy też gospodarczej. Na nas bowiem, na Polakach w Polsce, spoczywa najwyższa odpowiedzialność za przyszłość Narodu i Państwa". W słowach tych podkreślił wicepremier Kwiatkowski wyraźnie, że odpowiedzialność za losy Państwa obciąża nie tylko tych którzy rządzą, lecz i tych co są w opozycji, co znowu pociąga za sobą tę konsekwencję, że powinna ona posiadać swe uprawnienia i legalnie wpływać na losy Państwa. Zresztą słusznie podkreśla wicepremier, że podział na opozycję i dawny obóz regimowy z każdym rokiem staje się coraz mniej istotnym, dochodzi bowiem do głosu młode pokolenie, wyrosłe już w niepodległej Polsce, które nie zna i nie chce znać dawnych linii podziału, zaznacza bowiem dalej z naciskiem, że „jeżeli tendencji ku zjednoczeniu sił narodu—choćby one formalnie krystalizowały się w różnych ugrupowaniach — wystawiać będziemy jako przeszkodę postulat objęcia zjednoczeniem tylko naszych dawnych przyjaciół politycznych i postulat wyeliminowania naszych dawnych lub dotychczasowych przeciwników, *jeżeli obawiać się będziemy zdrowej walki poglądów*, to takie żądanie „słodyczy" organizacyjnej utrudni całą akcję niepomiernie. Taki gmach zjednoczenia lub współdziałania rozpłynie się przy pierwszej burzy. Właśnie cała wartość tej idei i tego dążenia. polega na tym, że dobrowolnie, bez uciekania się do maski i bicza totalizmu — wszyscy równomiernie nałożymy na siebie pewne więzy, że ograniczymy swój wybujały indywidualizm na rzecz dążeń i celów, które winniśmy jasno zdefiniować i które pragniemy w określonym czasie zrealizować".

Cele te precyzuje ściśle wicepremier Kwiatkowki. A więc: maksymalna rozbudowa sił obronnych Państwa, szybkie, ujęte w kilkuletni plan uprzemysłowienie Polski, które jedynie może rozwiązać radykalnie nasz problem agrarny, drogą urbanizacji i skierowania przynajmniej 50 proc. ogółu ludności do miast, wreszcie a może przede wszystkim wspaniałe odrodzenie kultury narodowej, tak bujnie rozkwitającej na początku obecnego stulecia.

Tyle .wicepremier Kwiatkowski. Nie dąży on, jak to sam wyraźnie stwierdził w swym komentarzu do mowy katowickiej, udzielonym Redaktorowi Naczelnemu „Gazety Polskiej" do osłabienia autorytetu OZN. „Przeciwnie, przez wzmocnienie tego autorytetu, wiedzie, jego zdaniem, najkrótsza droga do konsolidacji, przy czym może ona przejawiać się zarówno w formie bezpośredniego zjednoczenia, jak też i porozumienia grupowego dla osiągnięcia określonych ważnych spraw państwowych".

I tutaj nasuwa się nam pytanie jaką winna być struktura organizacyjna Obozu Zjedn. Nar. Czy to ma być silnie zdyscyplinowana totalistyczna partia polityczna czy też zjednoczenie różnych ugrupowań do wspólnego celu dążących i w tym swoim dążeniu bezstronnie, a jednolicie kierowanych i koordynowanych. Sądzimy, że o ile odrzucimy totalizm, raczej ta druga forma organizacyjna sprzyja lepiej roli konsolidacji i zjednoczeniu. To też wydaje nam się, iż błądzą ci, którzy przy każdym zaostrzeniu dyscypliny organizacyjnej, nie walczą dalej o tę słuszną, zdaniem naszym, koncepcję Obozu w jego ramach, lecz opuszczają jego szeregi utrudniając tym samym dalszą szerszą już konsolidację. Albowiem nie tylko o twórczy kompromis w szeregach samego Obozu Zjednoczenia Narodowego chodzi, zdaniem naszym, wicepremierowi Kwiatkowskiemu. Chodzi Mu również o rozwiązanie problemu daleko trudniejszego, a mianowicie o zawarcie kompromisu w dążeniu do określonych celów państwowych z opozycją, przy czym wicepremier Kwiatkowski wyraźnie i w kolejności wymienia ludowców, narodowców i ugrupowania robotnicze, przy czym wskazuje na elementy stałe i niezmienne nie podlegające dyskusji, oraz takie, które mogłyby być przedmiotem kompromisu. Takimi elementami niezmiennymi są terytorium państwowe, obowiązująca Konstytucja, oczywista mogąca w sposób legalny ulec zmianom, stanowisko Wodza Naczelnego i Wojska, bezwzględna niezależność polityki polskiej, przede wszystkim zagranicznej, troska o młodzież i najszersze warstwy pracownicze, zarówno miejskie jak i wiejskie, wreszcie, lecz nie na ostatku, kultura chrześcijańska, na której winno być oparte całe nasze życie zarówno publiczne jak i prywatne. Oczywista, że cele zasadnicze, o których była mowa poprzednio. są dla wszystkich bezsporne, nie ma chyba Polaka, któremu by nie drogimi były zarówno rozwój kultury polskiej, jak i obrona Państwa. czy uprzemysłowienie, które ma nas wyprowadzić z nędzy bezrobocia miejskiego i przeludnienia rolniczego. Tu kompromis potrzebny nie jest. Natomiast dojrzewają inne cele państwowe, które mogą być takiego kompromisu przedmiotem. A więc odbudowa prawdziwego samorządu, zarówno gospodarczego jak i terytorialnego w myśl wskazań Konstytucji. Samorząd wprawdzie istnieje dziś formalnie, ale nie zawsze i nie wszędzie posiada istotną swą treść. Rok 1939 przyniesie nam nowe wybory samorządowe. Sądzimy, że przy przeprowadzeniu ich powinien być zawarty pierwszy taki kompromis. Uzdrowienie bowiem i pogłębienie samorządu, to ważny cel państwowy. Na czym polegałby taki kompromis? Na zmianie obowiązującej ordynacji wyborczej? Sądzimy, że nie —ilość bowiem komisarycznie rządzonych gmin, zarówno wiejskich jak zwłaszcza miejskich, jest dla nas wskazaniem, że obowiązująca obecnie ordynacja wyborcza umożliwia wierne oddanie istotnych nastrojów społeczeństwa, w wypadku gdy nie będzie wywierany nacisk zzewnątrz. Kompromis zdaniem naszym mógłby polegać na tym, że rząd zapewniłby swobodę wyborów, zaś opozycja zobowiązałaby się potraktować je rzeczowo. To zn. wysunąć do wyborów nie polityków, dla których prace samorządowe byłyby tylko odskocznią do dalszej ich kariery politycznej, lecz działaczy gospodarczych, dla których prace samorządowe są celem samym w sobie. W ten sposób wybory ujawniłyby istotne nastroje społeczeństwa, zaś skład personalny ciał samorządowych gwarantowałby dalsze normalne funkcjonowanie samorządu, zwłaszcza o ile nowy samorząd byłby respektowany przez władze nadzorcze i w granicach szerszych lub węższych, zależnie od warunków politycznych, uprawnień, absolutnie niekrępowany.

Sądzimy, że tak przeprowadzone wybory samorządowe wprowadziłyby do życia polskiego znaczne odprężenie i pozwoliłyby na dalsze porozumienie dla osiągnięcia nowych celów, które zjawią się na porządku dziennym życia polskiego w roku 1940. Należy bowiem pamiętać, że w maju tego roku kończy się czternastoletni okres tak zasłużonego urzędowania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, który ze wskazania Wielkiego Marszałka, a z woli Narodu od 1926 roku dźwiga w tak poważnym dla Polski okresie dziejowym brzemię odpowiedzialności za losy Państwa. Nie wiemy, czy zgodzi się je dźwigać dalej. A jeżeli nie, to stanie się aktualnym wybór nowego Prezydenta — zagadnienie dla Państwa w świetle naszej Konstytucji niesłychanie ważne, niemal decydujące o jego losach. Wprawdzie wybiera kandydata na Prezydenta zebranie elektorów w znacznej mierze wyłonione przez ciała ustawodawcze Sejm i Senat, jednak ustępujący Prezydent posiada prerogatywę wskazania swego następcy i wówczas odbywa się plebiscyt pomiędzy obu elektami. Sądzimy, że najżywotniejszy interes Państwa wymagać będzie uniknięcia takiego wstrząsu jakim byłby plebiscyt. To też otwiera się tu pole do twórczego współdziałania pomiędzy ciałami ustawodawczymi reprezentującymi dotychczasowy regim a szeroką opinią publiczną. Kandydat bowiem na Prezydenta. winien posiadać olbrzymi autorytet w Polsce, przy czym głos ostatni przy jego wyznaczeniu należeć będzie do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Mościckiego, którego sumienie w tej sprawie Konstytucja obarczyła olbrzymią odpowiedzialnością. Jesteśmy głęboko przekonani, że potrafi On ją udźwignąć. Sądzimy dalej, że gdy sprawa ta. tak doniosła dla Polski, zostanie przesądzoną, drugi kompromis jakiego będą wymagały wybory do ciał ustawodawczych na jesieni 1940 roku, zwłaszcza o ile chodzi o zmianę obowiązującej ordynacji wyborczej, będzie już przedstawiał mniejsze trudności. Zaś wyniki tych wyborów przesądzą w znacznym stopniu o ukształtowaniu się dalszych stosunków politycznych w Państwie. Wydaje się nam, że świadomość powszechna o doniosłych zmianych, jakie w ostatnich miesiącach nastąpiły w położeniu międzynarodowym Polski, z jednej strony na skutek Anschlusu, z drugiej zaś nawiązania stosunków z Litwą, przyśpieszy zrozumienie konieczności i możności zawarcia tych twórczych dla Państwa kompromisów, zaś fakt nominacji na senatora prof. Bartla, który był symbolem pracy w oparciu o szeroką opinię społeczną wskazuje, że możliwości takiego rozwiązania rozważane są dzisiaj w sferach miarodajnych.

Powstały bowiem dla Polski nowe niebezpieczeństwa, którym trzeba zapobiec, nowe możliwości, które należy wyzyskać. Dzięki Bogu, mamy wspaniałą armię z posiadającym w społeczeństwie wielki autorytet Wodzem Marszałkiem Śmigłym - Rydzem na czele. Mamy również Ministra Spraw Zagranicznych, o którym z dumą powiedzieć możemy, że jest jednym z najwybitniejszych ministrów spraw zagranicznych w Europie. Wiemy, że w dziedzinie polityki wojskowej i zagranicznej nic zaniedbanym nie zostanie, zaś zamierzona w tygodniach najbliższych wizyta ministra Becka w Sztokholmie utwierdza nas w tym przeświadczeniu. Ażeby jednak zarówno Armia nasza jak i nasz Minister Spraw Zagranicznych posiadali sprzyjające warunki do pracy, musimy się skonsolidować wewnątrz, na podstawie twórczego dla przyszłości Państwa kompromisu.

Byłoby niezmiernie pomyślnym dla Polski, gdyby próbę jego przeprowadzenia podjął z woli Prezydenta i Marsz. Śmigłego-Rydza inż. Kwiatkowski, którego wysokie wartości moralne, oraz rzadkie w naszym społeczeństwie zdolności realizacyjne, znane są dobrze całemu społeczeństwu. Zresztą podziwiać je ono może na Śląsku, w Gdyni, w Mościcach, a ostatnio w Centralnym Okr. Przemysłowym, z takim twórczym rozmachem realizowanym wspólnie z naszą Siłą Zbrojną. Przede wszystkim zaś społeczeństwo polskie wdzięczne jest ministrowi Kwiatkowskiemu za wprowadzenie ładu, porządku i stabilizacji w naszych stosunkach budżetowych, skarbowych i walutowych, przez co stworzone zostały podstawy dla rozwoju gospodarczego Państwa, drogą wyzwolenia zdrowej inicjatywy prywatnej, bez której rozwój taki nie wydaje się być możliwym.

Rusticus.

„Stressa" — umarła

Sensacyjna mowa Mussoliniego w Genui na temat polityki zagranicznej Włoch i obecnej sytuacji międzynarodowej

GENUA (Pat). Dziś rano przybył do Gaety na pokładzie pancernika „Cavour" Mussolini. Pancernik eskortowany był przez 100 jednostek floty wojennej. Na przyjęcie Mussoliniego miasto udekorowano sztandarami i bramami triumfalnymi. Przy wjeździe do portu Mussolini przesiadł się na ścigacz motorowy, który przy odgłosach strzałów armatnich i syren okrętowych, odpłynął do nowego portu transatlantyckiego Doria, gdzie Mussoliniego powitali członkowie rządu oraz przedstawiciele władz miejscowych. Z przystani Mussolini odjechał samochodem do pałacu rządowego, aby przyjąć przedstawicieli władz prowincjonalnych, po czym udał się na plac Zwycięstwa, gdzie wzniesiono specjalną mównicę, mającą kształt dziobu okrętu. U stób mównicy zajęło miejsce 50 wybitnych przedstawicieli ludności z Libii i Afryki Wschodniej. Wszedłszy na mównicę Mussolini, witany z entuzjazmem okrzykami, wygłosił do tłumów mowę, poświęconą głównie sprawom polityki zagranicznej.

Treść przemówienia jest następująca:

Na wstępie Mussolini wyraził radość z powodu przybycia po 20 latach do Genui, po czym pochwaliwszy ludność Genui za udział w zwycięskich dziełach i osiągnięciach faszyzmu przeszedł do

KWESTII AUSTRIACKIEJ

stwierdzając, że w dniu 11 marca **Włochy stanęły wobec decyzji, od której zależeć mógł pokój europejski Wypadek ten jednak został przewidziany i Włochy odpowiedziały odmownie na znaną dyplomatyczną interwencję w tej sprawie.** Stanowiskiem takim Włochy postąpiły wbrew pragnieniom tych elementów, które by chciały zderzenia między państwami totalnymi oraz wywołania najgorszych komplikacyj, mogących doprowadzić do triumfu bolszewizmu

Tym zza granicy, którzy z melancholią przypominają o stanowisku Włoch w r. 1934, należy przypomnieć że do r. 1938 upłynęło wiele wody pod mostami Tybru, Dunaju, Sprewy Sekwany i Tamizy. Podczas gdy wody w rzekach płynęły, zastosowano przeciwko Włochom sankcje, których nie zapomnieliśmy. Jednocześnie to.

(*Dokończenie na str. 2*)



Makowski w Meksyku

WARSZAWA, (PAT). — Polskie Linie Lotnicze „LOT" otrzymały następującą depeszę: samolot oznaczony znakami rozpoznawczymi SP—LMK wylądował o g. 16,40 na lotnisku Mazatlan. Samolot ten pilotuje mjr. Makowski.

NOWY JORK, (PAT). — Korespondent PAT donosi: Wczoraj o godz. 11 min. 15 według czasu środkowo-amerykańskiego na lotnisku w Mexico City wylądował samolot Makowskiego witany przez personel poselstwa Rzeczypospolitej, kolonię plską oraz tłumy publicznośc.l

Kolumna Literacka

ze względów technicznych nie mogła być umieszczona w dzisiejszym numerze naszego pisma.

Wielką bitwę o kolej lunghajską toczą zwycięsko Japończycy

80 dywizjom chińskim grozi zniszczenie

TOKIO, (PAT). — Agencja Domei donosi, że wielka bitwa o posiadanie kolei lunghajskiej (linia kolejowa między Kajfeng — Suczou) rozwija się pomyślnie dla Japończyków. Armie japońskie nacierają równocześnie na zgrupowanie wojsk chińskich od północy (armia szantuńska) i od południa (armia nankińska).

Celem manewru japońskiego jest zniszczenie przeciwnika, który zajmuje korytarz między armiami japońskimi w północnych i środkowych Chinach i osiągnięcie łączności między tymi armiami. Wojska japońskie rozmieściły się dokoła kolei lunghajskiej pierścieniem długości 640 klm. obejmującym: południowy Szantung, północne Kiangsu, północne Anhuei i północne Honan.

Przednie straże japońskie armii północnej dochodzą do kolei lunghajskiej. Kolumna działająca w rejonie jezior w zachodniej części prowincji Szantung atakuje stanowisko chińskie na linii Konsiang—Jutaj. Inna kolumna podjęła na południu Szantung ważny manewr, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Japońska armia południowa naciera w kierunku północnym wzdłuż odcinka kolei Tientsin — Pukou, położonego w prowincji Anhuej. Kolumny japońskie na zachód od tej kolei zajęły Junczen, po czym skierowały się dalej na północ z widocznym zamiarem przecięcia kolei lunghajskiej na odcinku Tangszan — Kuejteh

Agencja Domei zapewnia, że armia chińska zgrupowana w Suczou zagrożona odcięciem cofa się pośpiesznie w rozmaitych kierunkach. Czang Kai Szek wydał podobno rozkaz 10 dywizjom chińskim wycofania się Suczou i zgrupowania się w rejonie Tangszan — Kajfeng — Kuejteh.

„Asahi Szimbun" donosi, iż gen. Licungjen, dowódca armii chińskiej w Suczou odleciał z Kuejteh samolotem. Według innej wersji generał ten jest ranny od łamkiem bomby lotniczej. —

Działaniom wojsk lądowych towarzyszy ożywiona działalność lotnictwa japońskiego, które bombarduje zgrupowania wojsk chińskich wzdłuż kolei lunghajskiej oraz w Suczou.

TOKIO, (PAT). Przednie straże wojsk japońskich, nacierających na północ, wysadziły wczoraj w powietrze tor kolei lunghajskiej w pobliżu m. Tangszan (80 klm. na zachód od Suczou), odcinając Chińczykom odwrót w kierunku zachodnim. Japończycy zajęli m. Tayingtsi (pomiędzy Nanpingczen i Suhsien), zaś inny oddział japoński zajął m. Paiszantsi (pomiędzy Yangczen i Suhsien). Przednie straże japońskie posuwają się na północ od m. Yungczen w kierunku kolei lunghajskiej.

Oddziały japońskiew prowincji Anhuei wyparły wczoraj 8-tysięczny oddział chiński z pasma górskiego, odległego o 20 klm. na wschód od m. Hofei, na które Japończycy obecnie nacierają.

PRZERWANIE LINII OBRONNEJ

Według dalszych wiadomości Japończykom udało się przerwać stworzoną przez Czang-Kai-Szeka 240 kilometrową linię obrony, biegnącą wzdłuż wschodniego odcinka kolei lunghajskiej pomiędzy Hai-Cza i Kweiteh.

Popołudniu w południowej części prowincji Honan oddziały wojsk japońskich wysadziły w powietrze żelazny most kolejowy kolei lunghajskiej na rzece Wongtse (80 km na wschód od Suczau) zamykając odwrót wojskom chińskim, znajdującym się na zachód od Suczau.

Jak komunikują 70 lub 80 dywizjom chińskim grozi zniszczenie o ile nie poddadzą się lub o ile nie zdołają przerwać otaczającego ich pierścienia.

JAPOŃSKIE ARMIE:
PÓŁNOCNA I POŁUDNIOWA
— NAWIĄZAŁY ŁĄCZNOŚĆ.

TOKIO (Pat). Agencja Domei komunikuje, że przednie straże północnej armii japońskiej przekroczyły linię kolei lunghajskiej na zachód od m. suczou i nawiązały łączność z oddziałami japońskiej armii południowej.

W drugą bolesną rocznicę zgonu

ś. † p.

Prof. Dra WACŁAWA JASIŃSKIEGO

odbędzie się za spokój Jego duszy we wtorek dnia 17 maja r. b. o godz. 8.30 Msza św. w kaplicy na cmentarzu Rossa, po czym nastąpi poświęcenie pomnika na tymże cmentarzu, o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

Żona, Córka i Zięć

Szef OZN na audiencji u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

Rozmowy ministra Krofty z posłami Francji i Anglii

PRAGA (Pat). Minister spraw zagranicznych Krofta przyjął dzisiaj po południu posłów francuskiego i angielskiego. Tematem rozmów była sprawa Niemców sudeckich.

Poświęcenie kamienia węgielnego

pod gmach biblioteki im. Piłsudskiego w Łodzi

Odbyła się w Łodzi podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu biblioteki publicznej im. Marszałka Piłsudskiego. Gmach ten powstaje z inicjatywy i wysiłkiem przemysłu włókienniczego dla uczczenia pamięci wielkiego Wodza Narodu.

Na uroczystość tę przybyli do Łodzi p. wicepremier i minister skarbu E. Kwiatkowski, min. przem. i handlu Roman i rolnictwa J. Poniatowski.

Razem z p. wicepremierem i ministrami przybyli z Warszawy wiceministrowie: przemysłu i handlu Rose; w. r. i o. p. Alexandrowicz, skarbu Morawski, rolnictwa Wierusz-Kowalski, dyrektorzy departamentów oraz wyżsi urzędnicy min. rolnictwa, skarbu i przemysłu i handlu.

Meksyk zerwał stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią

MEKSYK (Pat). Rząd meksykański postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią.

Nastąpiło to ubiegłej nocy po zapłaceniu przez rząd meksykański 379 tysięcy pesos, jako rocznej raty, należnej obywatelom brytyjskim za straty, poniesione wskutek akcji rewolucyjnej w latach 1919—1920.

Komunikując tę decyzję posłowi brytyjskiemu, minister spraw zagranicznych Meksyku oświadczył, iż rząd meksykański postąpił w ten sposób z powodu niezadowalającego stanowiska rządu brytyjskiego w kwestii wywłaszczenia zagranicznych właścicieli kopalń naftowych. W związku z tą decyzją prezydent Cardenas uznał za niezbędne odwołać niezwłocznie posła meksykańskiego z Londynu i zamknąć tamtejsze poselstwo meksykańskie. Archiwa poselstwa przekazane będą konsulowi generalnemu.

Dziś kwesta na Polski Biały Krzyż. Grosze nasze zwiększają siły obronne Państwa, dając żołnierzowi oświatę

Polsko-litewska umowa żeglugowa została podpisana

KOWNO, (PAT) .— W dniu 14 maja w godzinach południowym została podpisana w Kownie przez pełnomocników rządu polskiego i rządu litewskiego p. p. Potulickiego i Norkaitisa, konwencja polsko — litewska w sprawie żeglugi i spławu wraz z aneksami.

Umowa ta regulująca zagadnienia komunikacyjne sieci wodnej obu państw stanowi dodatni krok w dalszej normalizacji stosunków polsko-litewskich.

Polityczna akcja Henleina w Londynie

BERLIN, (PAT). — 14 bm. przed południem Henlein odwiedził posła czechosłowackiego Jana Masaryka i odbył z nim półtoragodzinną rozmowę. Znamienną jest rzeczą, że poseł Masaryk w widoczny sposób pozostawał przez cały czas w kontakcie z osobami, z którymi widział się Henlein. Po śniadaniu i 3 godzinnych rozmowach Henleina z Churchillem i Sinclairem Masaryk ze swej strony odwiedził Sinclaira dokąd również przybył Churchill i poinformowany został dokładnie przez obu polityków angielskich o ich rozmowach z Henleinem. Wczoraj poseł Masaryk po rozmowie z Henleinem odwiedził Vansittarta.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowy z Henleinem i zahaczenie o te rozmowy posła czechosłowackiego Masaryka stanowią w rzeczywistości pierwszą fazę konkretnej akcji brytyjskiej w stosunku do rządu czeskiego.

W rozmowach z politykami brytyjskimi Henlein kategorycznie stał na stanowisku konieczności uwzględnienia postulatów Niemców sudeckich, domagając się również zmiany polityki zagranicznej Czechosłowacji,

Sprawa Niemców sudeckich

rozstrzyga się w Londynie

BERLIN, (PAT). — „Essener Nationalztg" publikował wczoraj znamienny artykuł omawiający treść rozmowy między ambasadorem brytyjskim Hendersonem a ministrem spraw zagr. Ribbentropem. — Artykuł ten zasługuje na uwagę, gdyż, jak wiadomo, organem tym posługują się najwyższe czynniki państwowe dla ujawnienia swego stanowiska.

Wedle dziennika, rozmowa Ribbentropa z Hendersonem trwała przeszło godzinę i dotyczyła przede wszystkim kwestii Niemców sudeckich.

Po tej rozmowie rząd brytyjski jest w stanie wytworzyć sobie dokładny obraz co do zasadniczej postawy, z jaką śledzi Rzesza rozwój problemu czechosłowackiego. Rząd brytyjski może zorientować się z obecnych wyjaśnień, udzielonych jego ambasadorowi w Berlinie, że zadawalające i spokojne rozwiązanie zagadnienia Niemców sudeckich zagwarantowane może być tylko wówczas, jeżeli rząd praski zaprzestanie swej walki przeciwko Niemcom w Czechosłowacji i zapewni im te prawa, których zażądał Henlein w Karlovych Varach. Dlatego też trzeba będzie zaczekać na odpowiedź, którą na program Henleina udzielić musi Praga w najkrótszym czasie. Decyzja co do żywotnych praw Niemców zapadnie ani w Londynie, ani w Paryżu, lecz przede wszystkim w niemieckiej części samej Czechosłowacji.

Niemcy, jak stwierdza dalej „Essener Nationalztg", biorą udział w rozwoju sytuacji czechosłowackiej ze względu na swe zainteresowanie losem ludności niemieckiej w Czchosłowacji.

Dziennik przechodzi następnie do ujęcia stanowiska, jakie zachować powinna w te sprawie Praga i mocarstwa zachodnie, zapewniając jak bardzo zależy Rzeszy Niemieckiej na utrzymaniu pokoju europejskiego. Dziennik oświadcza, iż Niemcy oczekują ze strony rządu w Pradze i rozmaitych jego doradców szybkiego wypełnienia żądań karlsbadzkich.

Dla państw Zachodniej Europy winno to niezmienne stanowisko Rzeszy Niemieckiej być dostatecznym powodem wykluczenia sudeckiego problemu z całości kompleksu układów międzynarodowych.

Mowa Mussoliniego w Genui

(*Dokończenie ze str. 1*)

CO W POLITYCE I DYPLOMACJI NOSIŁO OGÓLNE MIANO „STRESA" umarło, zostało pogrzebane i, jeśli chodzi o nas, nigdy nie zostanie wskrzeszone. Włochy nie mogły sobie pozwolić na luksus sprzeciwiania się nieuniknionemu epilogowi niemieckiej rewolucji narodowej.

Przeszedłszy następnie do

STOSUNKÓW WŁOSKO-NIEMIECKICH

oraz do ostatniej wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech, Mussolini podkreślił, że **przyjaźń pomiędzy światem rzymskim i germańskim jest trwała i płodna.** Słowa, wygłoszone ostatnio w pałacu Weneckim, nie są zwykłym zwrotem dyplomatycznym.

Oś Rzym — Berlin — mówił Mussolini — której pozostaniemy wierni, nie przeszkodziła Włochom w zawieraniu układów z tymi państwami, które chciały porozumienia. W marcu ub. r. Włochy zawarły układy z Jugosławią, które zapewniły pokój na Adriatyku, ostatnio zaś — mówił Mussolini — podpisaliśmy układy z W. Brytanią. W gruncie rzeczy między obu **narodami włoskim i angielskim było wiele niezrozumienia i ignoracji w dosłownym tego słowa znaczeniu.**

Mówca twierdził, że już czas, aby zagranica dobrze poznała Włochy, które w ciągu ostatnich lat 20 dały mnóstwo dowodów pracy i dzielności, ukoronowanej zdobyciem imperium. W ostatniej mowie premiera brytyjskiego — zauważył Mussolini — widzimy wysiłek w kierunku uznania Włoch faszystowskich w całym ich majestacie. Układy między Londynem i Rzymem są układami dwóch imperiów, gdyż rozciągają się na rozległe rejony przez Morze Śródziemne aż do Morza Czerwonego i Afryki. **Naszą wolą jest skrupulatne poszanowanie tych układów. Ponieważ sądzimy, że tak samo czynić będzie Anglia, przeto układy uważać należy za trwałe.** Przychylność, z jaką układy spotkały się w świecie, stwierdza ponadto, że porozumienie to ma znaczenie historyczne.

Przechodząc z kolei do

STOSUNKÓW Z FRANCJĄ,

Mussolini zaznaczył, że będzie się ograniczał mówiąc na ten temat, ponieważ w chwili obecnej rozmowy francusko-włoskie są w toku. **Nie wiem, zauważył mówca, czy rozmowy te doprowadzą do konkluzji. W wojnie hiszpańskiej znajdujemy się po przeciwnej stronie barykady.**

Podczas gdy Francja pragnie zwycięstwa Barcelony, my chcemy i dążymy do zwycięstwa gen. Franco.

W zakończeniu Mussolini oświadczył:

„Włochy pragną pokoju z wszystkimi. Niemcy nie mniej jak Włochy pragną pokoju europejskiego, ale pokój —aby był pewny — musi być zbrojny. Dlatego też przybyłem tu z całą flotą wojenną, aby pokazać wam a zwłaszcza ludności Piemontu i Lombardii, jakie są siły Włoch na morzu. Chcemy pokoju, ale musimy być gotowi do jego obrony. Być może, że tzw. „wielkie demokracje" nie przygotowują się do wojen ideologicznych, gdyby jednak było przeciwnie, trzeba aby wiedziano, że państwa totalne natychmiast utworzą blok i pójdą razem aż do końca".

Arabowie proponują Żydom autonomię

w ramach państwa arabsko-muzułmańskiego

BAGDAD (Pat). Odbyła się tu narada pomiędzy czołowymi działaczami z rozmaitych krajów arabskich. W wyniku narady zatrzymano się na następującym projekcie, jako maksimum ustępstw na rzecz żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Palestyna i Transjordania zostaną połączone w jedną całość państwową i pojęcie żydowskiej siedziby rozszerzone na tę całość. Żydzi otrzymają autonomię w sprawach wyznaniowych i oświaty publicznej oraz udział procentowy w organach przedstawicielskich (ogólnokrajowych) jak również stanowisko ministra dla spraw żydowskich w gabinecie. Nowe państwo pozostaje arabsko-muzułmańskim.

Król Gustaw V



Król szwedzki, Gustaw V wraz z ks. Margaretą i Brygittą.

Kronika telegraficzna

— Silne trzęsienie ziemi nawiedziło południowo-zachodnie wybrzeże Nowej Gwinei. Olbrzymiej wysokości fale morskie zalały ulice nadbrzeżne w mieście Salamaua i uszkodziły magazyny. Silne wstrząsy podziemne odczuło również w rejonie Bulolo, gdzie znajdują się kopalnie złota. Ofiar w ludziach dotychczas nie zarejestrowano.

— **Król i cesarz Wiktor Emanuel**, uda się w trzeciej dekadzie maja do Libii celem zwiedzenia prac wykonanych w ciągu ostatnich lat.

— **Aresztowano w Brazylii** b. ministra sprawiedliwości Vicente Rao i dziekana wydziału medycznego uniwersytetu Rochavaz.

Chrzciny księżniczki Beatrycze

(Korespondencja własna)

Haga, 12 maja.

Dnia 12 maja odbył się w Hadze uroczysty chrzest małej księżniczki Beatrycze, urodzonej dnia 31. I. tego roku, córki holenderskiej następczyni tronu, księżnej Juliany i księcia małżonka, Bernharda von Lippe-Biesterfeld.

Rodzicami chrzestnymi małej Beatrycze byli: król Belgów — Leopold, obie babki, tj. królowa holenderska Wilhelmina i matka księcia Bernharda; księżna Armgarda, księżna Alicja angielska, kuzynka króla W. Brytanii a ciotka ks. Juliany, ks. Adolf Fryderyk Meklenburski i brat księcia Bernharda, ks. Aschwin von Lipie z Biesterfeld.

Sam akt chrztu odbył się w największym ewangelickim kościele w Hadze, tzw. Groote Kerk, najstarszym zresztą kościele w mieście.

Chrzest miał charakter uroczystego aktu kościelnego wyłącznie, miasto ograniczyło się więc tylko do oficjalnego flagowania, żadnych specjalnych dekoracji nie robiono. Na godzinę przed rozpoczęciem uroczystego przejazdu orszaku królewskiego z pałacu królewskiego w Hadze do kościoła, zamknięto dostęp do ulic, którymi orszak ten miał przejeżdżać. Co prawpada, napływ ciekawych był niezbyt wielki. Zresztą był to dla wszystkich prawie dzień normalnej pracy, jak zwykle, Holendrzy odłożyli świętowanie na czas wolny — po spełnionych obowiązkach.

Piechota w paradnym rynsztunku tworzy szpaler wzdłuż ulic, którymi przejeżdżać ma orszak. Pogoda dopisała w pełni. Po szeregu dni, pogodnych co prawda, ale bardzo chłodnych, dziś po raz pierwszy Haga ma dzień prawdziwie majowo ciepły i słoneczny. Niebo lazurowe, potoki słońca, świeża majowa zieleń drzew, wszędzie barwne kwitnące krzewy, barwne flagi holenderskie, trójkolorowe lub oranżowe, różnobarwne flagi obcych przedstawicielstw dyplomatycznych, rozlokowanych niedaleko pałacu, — tworzą widok naprawdę ładny i wesoło 'wiąteczny.



O godz. 10.30 przejechały w stronę pałacu samochody, wiozące króla Belgów oraz królową Wilhelminę i księcia Bernharda, którzy wyjechali na jego spotkanie na lotnisko. Król Leopold przyleciał dziś rano z Brukseli specjalnym samolotem na chrzciny. W pół godziny potem trąbki dają sygnał: orszak wyruszył z pałacu. Zdaleka dobiegają rosnące coraz bardziej wesołe, powitalne okrzyki tłumów; pikieta huzarów konnych otwiera pochód; w dwuch karetach dworskich, zaprzężonych w parę koni w lśniącej uprzęży, jadą: marszałek dworu królowej, mistrz ceremonii i damy dworu księżnej Juliany; w czarnych czapach, przypominających kształtem swym papachy kozackie, jedzie szwadron huzarów holenderskich z rozwiniętym oranżowym sztandarem; sześciu forysiów w czerwonych frakach i białych spodniach, na czarnych koniach, poprzedza pozłocistą lustrzaną karocę, ciągnioną przez sześć wspaniałych karych rumaków w złocistej uprzęży; księżna Juliana, w elegenckiej, jasno seledynowej toalecie wiosennej wiezie sama do chrztu swą córeczkę, spowitą w falę koronek; rozmawia żywo z siedzącym obok niej małżonkiem jak zawsze wesoło uśmiechniętym, księciem Bernhardem; oboje odpowiadają co chwila uprzejmie na powitalne okrzyki radośnie witających królewską parę tłumów. Pochód zamyka drugi szwadron huzarów; w chwilę potem cicho przejeżdżają samochody, wiozące rodziców chrzestnych, królowę Holandii, króla Belgów itd. Dziś są oni na drugim planie.

Olbrzymi kościół wypełnił barwny, strojny tłum gości zaproszonych na uroczysty obrząd chrztu księżniczki.

Na pierwszym planie w galowych mundurach, wyorderowani, przedstawiciele państw obcych — posłowie akredytowani przy dworze królewskim w Holandii. W pierwszym ich szeregu poseł R. P. Dr W. Babiński, reprezentujący nasz rząd. Za nimi sfery rządowe holenderskie, przedstawiciele Trybunału Międzynarodowego w Hadze, generalicja holenderska, bardzo zresztą skromna, prasa krajowa i zagraniczna — licznie reprezentowana itd. itd. Dwór królewski stawił się naturalnie również w komplecie. Błyszczące mundury, lśniące ordery, fraki, barwne stroje pań tworzyły obraz żywy i świąteczny.

Uroczystość chrztu rozpoczęła się modłami, odśpiewaniem psalmów przez specjalny chór i przydługim kazaniem pastora, celebrującego całe nabożeństwo. Był to pastor z małego kościoła w miasteczku Baarn, do którego parafii należy Soestdyk w którym urodziła się księżniczka. Tymczasem w zakrystii przygotowywano małą księżniczkę do odegrania głównej roli. O godz. 12 wkroczył do kościoła orszak królewski. Najpierw szli rodzice chrzestni małej księżniczki, potem książę Bernard i księżna Juliana, za nimi zaś dama dworu księżnej niosła małą Beatrycze. Sam akt chrztu trwał krótko. Dokonał go pastor - staruszek, który swego czasu udzielił ślubu obecnej królowej holenderskiej Wilhelminie i chrzcił księżnę Julianę. Dziecko trzymała do chrztu matka - ks. Juliana. Jako dobry omen na przyszłość komentowano, że mała krzyczała głośno podczas dokonywania nad nią niezbyt dla niej przyjemnego obrządku. Z powrotem niosła do zakrystii dziecko matka, mając obok siebie męża, księcia Bernharda, jak zwykle rozpromienionego. Przez zakrystię orszak królewski opuścił świątynię i w tym samym porządku, co i przy przyjeździe, udał się z powrotem do pałacu.

Akt kościelny był skończony. Po południu Haga zaczęła świętować królewskie chrzciny.

Przyglądałam się orszakowi królewskiemu z okien willi konsula honorowego R. P. w Dordrechcie, p. van Es Gipsa, mieszkającego stale w Hadze. Uprzejmy gospodarz częstował swych licznych przygodnych gości, znajomych i nieznajomych, kawą, pasztecikami, wspaniałymi kanapkami, ciastkami itp. itp. Prawdziwie staropolska gościnność w holenderskim domu.

Ale też nad domem tym powiewała, w blaskach złotego słońca skąpana, jaskrawo na tle otaczającej zieleni i lazurowego nieba odbijająca, dumna flaga Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

J. R.





NA WIDOWNI

REORGANIZACJA KLUBU DEMO-KRATYCZNEGO.

Trwa obecnie reorganizacja Klubów Demokratycznych. Reorganizacja idzie w tym kierunku, aby dotychczasowa autonomia klubów została zastąpiona przez scentralizowanie działalności.

W związku z tym centrala mieściłaby się w Warszawie i przewidywane są zmiany personalne tak w Warszawie, jak i na prowincji.

ZMNIEJSZENIE KARY HR. DROHOJOWSKIEMU I LUDOWCOM.

Zapadł wyrok w procesie apelacyjnym ludowców b prezesem obwodowego zarządu stronnictwa ludowego, okręgu przemysiowego, Józefem Kasprzakiem i Janem Drohojowskim na czele, oskarżonych o udział w zajściach podczas strajku chłopskiego.

J. Drohojowskiemu zniżono karę z 3 i pół lat więzienia do 8 miesięcy aresztu z wliczeniem około 5 miesięcznego aresztu śledczego. Kasprzakowi zniżono karę do 1 i pół roku więzienia, pozostałym zaś oskarżonym również zmniejszono odpowiednio kary.

LUDOWCY BĘDĄ WYDAWAĆ WŁASNY DZIENNIK.

Na szeregu zgromadzeń Stronnictwa Ludowego w woj. warszawskim wysuwana jest ostatnio sprawa powołania do życia przez działaczy Stronnictwa Ludowego własnego organu codziennego w stolicy. Inicjatorem tej myśli jest prezes Kasperlik. Na jesieni ponoć będzie również aktualną sprawa powołania do tego celu specjalnej spółdzielni wydawniczej.

KONFERENCJA LEADERÓW STR. LUDOWEGO.

W kołach politycznych utrzymują że odbyła się w tych dniach konferencja leaderów Str. Ludowego z niektórymi działaczami politycznymi innych ugrupowań. Na konferencji omawiane były zasadnicze sprawy polityczne. Do konferencji, która odbyła się w Warszawie przypisywane jest duże znaczenie.

METRYKA GEN. ZAGÓRSKIEGO ZOSTAŁA NADESŁANA DO SĄDU.

Jak wiadomo proces o uznanie zaginionego bez wieści gen. W. Zagórskiego za zmarłego, został odroczony celem uzupełnienia brakujących dokumentów.

W sprawie tej sąd zwrócił się do biura osobowego M. S. Wojsk. z prośbą o nadesłanie metryki generała.

Obecnie, jak się dowiadujemy odpis metryki nadszedł z Francji z miasteczka St. Martin, gdzie gen. Zagórski urodził się w roku 1882. Odpis ten został złożony sądowi.

W najbliższym czasie wyznaczony wobec tego zostanie termin rozprawy, na której sąd poweźmie decyzję o uznaniu generała za zmarłego.

ZJAZD DROBNYCH ROLNIKÓW W WARSZAWIE.

Ustalony już został termin zjazdu drobnego rolnictwa, który zaprojektowała Rada Główna Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych. Zjazd ten odbędzie się prawdopodobnie w dniu 7 sierpnia w Warszawie. Na zjeździe omówione będą zagadnienia gospodarcze wsi i ostatnie projekty na temat organizacji rolnictwa.

ZJAZD KOOPERATYSTEK W GDYNI.

29 maja rb. odbędzie się w Gdyni Zjazd Centralny Ligi Kooperatystek w Polsce. Na zjazd przybędzie koło 200 delegatek. Na zjeździe wygłoszony będzie referat na temat: „Zasady społeczno - wychowawcze działalności Ligi Kooperatystek w Polsce".

Cicho sza

Konkurs na Prezydenta

Jeszcze parę zamachów stanu w Ameryce Południowej a można będzie śmiało dać do prasy polskiej ogłoszenie następujące:

Uwadze pp. podoficerów W. P. w stanie spoczynku!

Pewien kraj, zasobny w surowce, poszukuje tą drogą swego sternika. Wymagana jest dokładna znajomość obsługi karabinu maszynowego. P. P. celowniczy, posiadający żony i córki, jako tako obznajmione z obsługą c. k. m., mają pierwszeństwo.

Pobory 10 tysięcy złotych miesięcznie plus fundusz dyspozycyjny i kasa pogrzebowa.

Czas trwania dostojeństwa od 2 tygodni do lat 3. Bezpieczeństwo gwarantowane tylko w pierwszym tygodniu wypełniania kontraktu.

* * *

Kochany, przemiły kraj, ta Ameryka Południowa. Kraj karnawałów tak tłumnych, jak rewolucje gdzieindziej i rewolucyj, a la karnawał! Nazajutrz po zamachu stanu można już wyjść na spacer i być entuzjastycznie oklaskiwanym przez piękne Amerykanki. Zresztą zawsze klaszczące z entuzjazmem.

A no, cóż, niebo najpiękniejsze na świecie, nieprzebrane bogactwa naturalne, wyobraźnia południowa, lenistwo, nuda. Wszystkie dane po temu, żeby chronicznie robić operetkę na tronie. To też rewolucje południowo - amerykańskie straszne są nie w kąpieli krwi, ale w kąpieli... atramentu.

N. N. N.

Darsena Norte

(Nowela)

Adam Marcinkiewicz, emigrant z Wileńszczyzny, znany w szerokich sferach bywalców Darseny Norte pod przezwiskiem „Kinelki", powracał na obiad do domu. Dom „Kinelki" mieścił się na peryferiach San Fernando, przedmieścia Buenos Aires. Dom „Kinelki" nie bardzo przypominał chaty budowane z solidnych bierwion sosnowych. Połowa niedużej skrzyni z blachy żelaznej, wyłożonej dyktą, służyła za mieszkanie dla Kinelki, jego żony Anżeliki, córki właściciela mieszkania don Roberta. W drugiej połowie mieszkał teść don Roberto, z żoną i drugą córką.

Chata Marcinkiewicza i don Roberta stała na gruntach bezpańskich, tonąc poprostu w olbrzymich trawach Delty Parany, nie tylko dlatego, że don Roberto za nic jeszcze w swoim życiu nie płacił. Chatka na wysokich palach, chroniących od wilgoci, opleciona nieprawdopodobną ilością kwitnących pnączy, wolała nie nasuwać się na oczy policji z San Fernando. Istniały po temu dość ważne przyczyny.

W ciemne noce, prawie zawsze jakaś łódka podpływała cicho do okienka, zasłoniętego zielonymi okiennicami. Małe rączki seniory Anżeliki wyciągały szybko i sprawnie paczki z japońskim jedwabiem, przemycanym z Urugwaju. Dzienne i nocne życie Delty było zupełnie różne. W dzień płynęły do portu w San Fernando wielkie barki, pełne pomarańcz i bananów. Góry złocistych owoców wędrowały tak z Rosario, z Santo Fe, a nawet aż z samego Posadas, z poramańczowych gajów polskich i ukraińskich.

Za to w nocy zmieniał się zupełnie obraz Delty. Zaczynały się wielkie łowy. Jak drapieżne jaguary, mknęły motorówki arystokracji przemytniczego świata. Jak psy gończe, przelatywały ślizgacze wodne straży celnej, najeżone groźnie lufami karabinów maszynowych.

Kinelka bał się tych pościgów i nieraz toczył z teściem zacięte spory na temat wyższości zawodu szulera nad fachem przemytniczym. Cóż to za różnica, ogrywanie emigrantów w grę, zwaną kinelą (odmiana ruletki), w obrębie przystani osobowej Buenos Aires zwanej Darsena Norte. Fach, spokojny, pewny, prawie niekaralny. Cóż to za porównanie z fachem przemytniczym, gdzie co noc człowiek niewinny ryzykuje życiem.

Ale Don Roberto był innego zdania. W ciche noce majowe, noce argentyńskiej jesieni, kiedy najpiękniejsze niebo świata zdawało się łączyć z prerią, Don Roberto siadywał na ganku, przy różach kwitnących cały rok i opowiadał o Włoszech, w których teraz kończy się właśnie wiosna.

Miałem pewny kawałek chleba w Italii — skarżył się Don Roberto, — ale wojna światowa skończyła się dla mnie źle. Zmiana granic państwa powinna być zabroniona. Później ludzie nie mają z czego żyć.

— A ty powinieneś rzucić Darsena Norte. Nie pochodzisz z marynarskiego narodu. Nie wiesz, że są okręty, które wabią człowieka.

— No to i co — dziwił się Kinelka, — niech wabią.

— Niech wabią, mówisz? A czy ty wiesz, że przyjdzie dzień, kiedy możesz z tego powodu rzucić się do morza? Niemało ludzi odebrało już sobie życie w Darsena Norte.

Marcinkiewicz się roześmiał.

— Wolę Darsena Norte, niż kulą w łeb!

— Stary jestem i mówię ci. Bądź człowiekiem z Delty Parany.

Ty jeszcze nie czujesz, co to jest, kiedy okręt zawoła. Ja patrzę na te róże i myślę o moich górach i o moich różach. I gdyby nie ten celnik, co go postrzeliłem nieumyślnie... Ale ty, ty możesz wracać, a jak nie będziesz mógł, to pójdziesz za okrętem!

* * *

— San Fernando — zawołał konduktor autobusu.

Na stacji autobusowej czekał Kinelkę-Marcinkiewicza jeden z sąsiadów don Roberta.

— Mam dla ciebie 500 pesos i list!

— Co się stało?

— Nic, policja nakryła was.

— I... i?

— Uciekli! Wszyscy!

— I Anżelika?

— Tak.

— Dokąd?

Sąsiad roześmiał się dobrodusznie.

— Argentyna jest wielka, amigo! Wielka, jak morze. Nie znajdziesz już nigdy Anżeliki. A do chatki nie idź, bo tam policja. Podejrzewają don Roberta o zabójstwo konfidenta policji. Jak nie znajdą jego, wezmą ciebie!

— Więc co mam robić?

— Wracaj do Europy!

* * *

Marcinkiewicz pił trzy dni z rozpaczy, a dopiero na czwarty poszedł do biura. Chwiał się na nogach, pijany, ale u-

Stany Zjednoczone
arsenałem lotniczym świata

Jak za „dobrych wojennych" czasów, Stany Zjednoczone zdobywają sobie klientów, których konieczność zmusza do korzystania z usług amerykańskiego przemysłu wojennego. Znane zakłady Duponta zwiększyły w zdumiewający sposób swoją produkcję w stosunku do najbliższych lat ubiegłych i niemal pół świata zaopatrują w materiały wybuchowe. W tej gałęzi przemysłu słowo kryzys jest czymś zupełnie nieznanym. Nic dziwnego, wojna stale trwa, zmieniają się tylko tereny i nazwy przeciwników. A gdy nawet wątpliwy pokój zapanował nad światem, trwają przygotowania do jego naruszenia. Proch stał się rzeczą równie konieczną jak chleb.

Dziś tak samo niezbędnym do walki stał się samolot. Stara Europa, nad którą samolot wywalczył sobie pierwsze miejsce wśród narzędzi walki, nie może podołać wielkiemu zapotrzebowaniu na sprzęt lotniczy. Pomimo że wszystkie państwa, od największego do najmniejszego, kosztem nieraz największych ofiar, uruchomiły mniejszą lub większą ilość fabryk lotniczych, nie mogą jednak podołać olbrzymiemu zapotrzebowaniu dnia dzisiejszego i najbliższego jutra. Fabryki pracują z największą wydajnością, dzień roboczy rozciągnięto na całą dobę, trzy zmiany robotników tworzą nieprzerwany łańcuch pracy, a jednak wyścig o ilość i jakość sprzętu uparcie zmusza do rozszerzenia produkcji. Nadchodzi kres możliwości dla rodzimego przemysłu i trzeba szukać dostawcy za granicą i to takiego, który podczas konfliktu stanie się sprzymierzeńcem, albo przynajmniej zachowa życzliwą neutralność. Z chwilą zakupienia samolotu nie kończą się stosunki z dostawcą, ponieważ zarówno płatowiec jak i silnik wymagają stałego zaopatrywania w części zamienne.

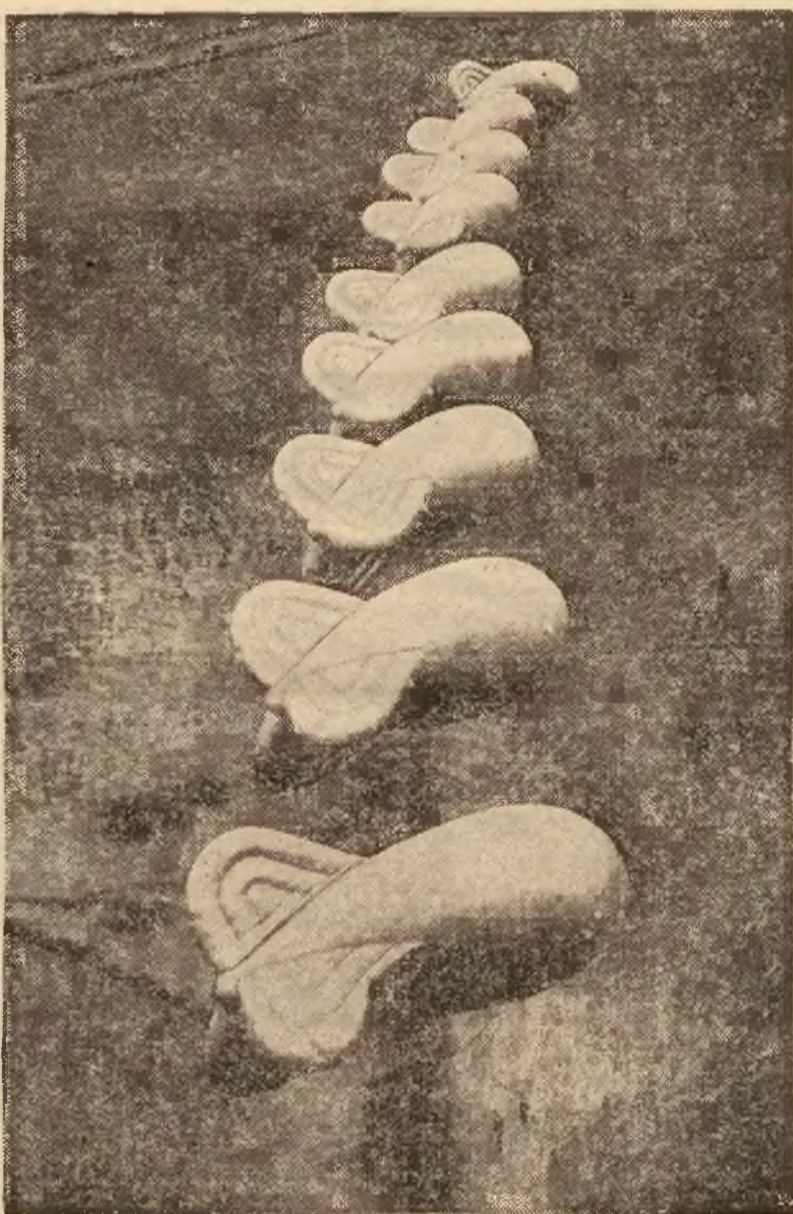
Tą drogą zaczyna kroczyć coraz więcej państw. Na tę drogę wkroczyła nawet Anglia, która jeszcze do niedawna zaopatrywała cały szereg mniejszych państw w sprzęt lotniczy. Dziś to się zmieniło. Dziś nie jest już wczoraj, trzeba myśleć o własnej obronie. Pomimo, że w ciągu niecałych lat trzech W. Brytania zwiększyła ilość eskadr z 53 do 123, liczbę personelu lotniczego z 35.900 żołnierzy do 83.000 a ilość lotnisk z 53 do 111, to jednak według opinii sztabu zbrojenia w powietrzu są jeszcze niedostateczne. Obecnie produkcja przemysłu lotniczego angielskiego jest nastawiona na przezbrojenie lotnictwa krajowego i dominiów w sprzęt nowoczesny, to też nie może on podjąć się zaopatrzenia nowotworzonych jednostek w krótkim okresie czasu. Anglia, widząc, że jej własny przemysł nie może całkowicie wykonać odpowiedzialnego zadania, zwróciła się z propozycją do Stanów Zjednoczonych, które dysponując najlepiej rozbudowanym przemysłem lotniczym w świecie, podjęły się nie tylko dostaw ciężkich samolotów bombowych, ale również zgodziły się na odsprzedanie licencji. W Kanadzie Anglia chce uruchomić wielką bazę, która, pozostając daleko od niebezpiecznych punktów, mogłaby zaopatrywać lotnictwo angielskie w samoloty produkowane na zasadzie licencji amerykańskich. Wytwórnia „Boeing Aircraft" wykonują na zamówienie Kanady 11 samolotów morskich typu „Shark", przeznaczonych do nalotów torpedowych.

Zakłady lotnicze „Sikorski Co". specjalizujące się w budowie dużych, wielosilnikowych samolotów, otrzymały zamówienie od ZSRR na 4 samoloty oraz sprzedały licencję na produkcję samolotów, przy czym wytwórnia podjęła się organizacji i wyposażenia fabryki w Sowietach, z produkcją dzienną 10 samolotów. Wytwórnia Sikorski Co miała się zobowiązać do udzielania w przeciągu trzyletniego okresu sowieckiej fabryce wszelkiej pomocy technicznej.

W trosce o swoje kolonie zbroi się również Holandia. Dla obrony Indyj Wschodnich, dla lotnictwa kolonialnego w amerykańskiej wytwórni „Glen Martin", rząd holenderski zamówił 50 samolotów ciężkich oraz 9 dla lotnictwa krajowego. Fabryka „Glen Martin" otrzymała również większe zamówienie od Syjamu, którego prawie całe lotnictwo jest wyposażone w samoloty pochodzenia amerykańskiego. Chile, Boliwia, Argentyna i inne państwa Ameryki Południowej wyposaża ją swe siły powietrzne w sprzęt produkowany w Stanach Zjednoczonych.

Należy bezstronnie przyznać, że amerykański prywatny przemysł lotniczy, dysponując olbrzymimi kapitałami i mając zapewnionych licznych odbiorców, może produkować samoloty w dużych seriach, co z jednej strony w poważnym stopniu zwiększa rentowność przemysłu, a z drugiej pozwala na prowadzenie w szerokim zakresie studiów nad prototypami, osiągając w ten sposób wysoki poziom techniczny produkowanego sprzętu. Najważniejszym jednak czynnikiem w obecnej chwili jest szybkość dostawy i w tej dziedzinie Amerykanie biją wszelkie rekordy. Z małymi wyjątkami żadna wytwórnia europejska nie jest w stanie w tak krótkim czasie, od chwili otrzymania zamówienia, dostarczyć samolotów, jak to czynią wytwórnie amerykańskie i to jest istotną przyczyną dlaczego amerykański przemysł lotniczy otrzymuje tak dużo zamówień zagranicznych. My, Europejczycy, długo jeszcze będziemy się uczyć, zanim dojdziemy do tak zdumiewających rezultatów, jakie osiągnęli Amerykanie.

Fruwająca linia Maginot



Jak wiadomo, w ostatnich dniach Anglia wystartowała kosztem olbrzymich wydatków do gwałtownych zbrojeń — ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Zamówiono już w U. S. A. znaczną liczbę samolotów bombowych, ostatnio zaś wzrosła w W. Brytanii produkcja specjalnych balonów, służących do rozpinania w powietrzu wielkiej sieci-zapory, która ma po wstrzymywać naloty nieprzyjacielskich eskadr.

Ta fruwająca linia Maginot'a ma tę wielką zaletę, że może być łatwo przesuwana z miejsca na miejsce, podwyższa na itp. — ale też nie jest przecież z żelaza i betonu, jak prawdziwe fortyfikacje Maginot'a na granicy francusko-niemieckiej.

Na zdjęciu widzimy ćwiczenia takiej balonowej zapory, przeznaczonej do ochrony Londynu.

rzędnik nie zdziwił się bynajmniej. Każdy emigrant szaleje, kiedy wyjeżdża i kiedy powraca. Położył pieniądze. Dopiero teraz urzędnik okrętowy pokręcił głową. Za mało, amigo.

— Jak to?

— Od wczoraj kartel okrętowy podwyższył cenę szyfkarty o 10%.

— Nie mam więcej!

Wiem, widzę, przepiłeś. Wy tak zawsze. Najpierw pije, później prosi.

Marcinkiewicz wziął na ambit i z har do podniesioną głową wyszedł z biura. Instyktownie, jak koń, który powraca do starej siedziby, poszedł do Darsena Norte.

Bał się grać w kinelkę. Policja mogła już być na tropie. Przezornie wmieszał się w tłum wielkiego portu, jednego z największych portów świata, tłum żegnających i witających.

To „Oceania" odjeżdża do portów włoskich. Słowa języka Anżeliki i don Roberta, rozumiane przez Marcinkiewicza nie gorzej, niż polskie, latały w powietrzu. Krzyki, pocałunki, płacze, dźwięki orkiestr składały się na obraz jedyny w swoim rodzaju.

Marcinkiewicz przypomniał sobie słowa Don Roberta o wołającym okręcie. Gdyby był trzeźwy, pojechałby na tram pa, ale tak złapią i wygonią odrazu. Lepiej nie patrzeć, bo może coś pęknąć w w sercu i człowiek popłynie za okrętem! Wyszedł z Darseny na wspaniały bulwar Avenida de Costanera i siadł na kamiennym parapecie. Przypływ La Platy, dziwnej rzeki z przypływem i odpływem, walił taranami wód w granity bulwaru.

* * *

Jeszcze parę godzin temu La Plata była cicha i spokojna, jak dziecko. Zupełnie, jak życie emigranta, w cichej wiosce nad jednym z niezliczonych jezior Wileńszczyzny.

Marcinkiewicz był chłopcem uczciwym. Wyjechali z Polski nie dlatego, że musiał, ale dlatego, że chciał odbudować gospodarstwo zniszczone przez wojnę. Ale odrazu po wyjściu z Darseny Norte opadła przestraszonego, nieśmiałego emigranta ze wsi banda kinelkarzy i ograła go do nitki w kinelkę.

. Kiedy błagał ich z płaczem, ażeby mu zostawili chociaż dwa pesos na nocleg i obiad, z litości nauczyli go ograwać innych!

Marcinkiewicz grał w ruletkę i wysyłał pieniądze do domu. Ojciec kupował krowy, budował się, wprowadzał nawet inowacje. Był ciekawy nowinek zawsze. Dobry syn stoczył się aż do San Fernando. Potem przyszli ludzie z Delty, żyjący, obok wspaniałych letnich siedzib letnich milionerów, z przemytnictwa. Potem Anżelika i Don Roberto, poeta granic!

„Jeżeli nie znajdą don Roberto, weż wą ciebie". Któż znajdzie don Roberto? Łatwiej szpilkę odszukać w Atlantyku, niż króla przemytników w państwie Delty.

* * *

„Oceania" wychodzi już z Darseny, holowniki, jak żuki, kręcą się przy olbrzymie. Odchodzi i woła!

Woła tam gdzie nad cichym jeziorem stoi piękny dom, wybudowany jego pracą! Dom, w którym wszyscy przyjmą go wybuchem radości i nie będą pytali z czego żył w Ameryce!

Przed nim dom, piękny dom, a za nim więzienie, może dożywotnie, jeżeli don Roberto!!!..

Do okrętu nie daleko. Może wytłowią tonącego. Może zlitują się pasażerowie i kupią mu bilet. Opowie im o żonie Włoszce, która utonęła w państwie wielkim i pustym, jak morze!

Skoczył za parapet. Przypływ chwycił go w swoje ramiona, ogłuszył straszliwym uderzeniem i porwał na zawsze.

Nad Paryżem Ameryki Południowej.. zapalały się pierwsze łuny reklam świetlnych. „Oceania" zwolna oddalała się w stronę Europy!

Kazimierz Leczycki.

ŻART NA STRONIE

ANTONI CZECHOW.

Radość

Noc. Dwunasta godzina.

Rozczochrany, podniecony Dymcio Kułdarow wpadł do mieszkania swoich rodziców i śpiesznie zaglądał do wszystkich pokojów.

Rodzice udawali się właśnie na spoczynek. Siostra już leżała w łóżku i kończyła czytać ostatnią stronicę jakiegoś romansu. Bracia — gimnazjaści spali.

— Skąd ty? — zdziwili się rodzice. — Co z tobą?

— Och, nie pytajcie! Coś nieoczekiwanego! coś niespodziewanego! To... to prawie nieprawdopodobne!

Dymcio zaśmiał się. Szczęście pozbawiło go do tego stopnia siły w nogach, że usiadł na krześle.

— Nie do uwierzenia.. Nie wyobrażacie nawet tego! Spójrzcie!

Siostra wyskoczyła z łóżka, okrywszy się prześcieradłem, podeszła do brata. Zbudzili się gimnazjaści.

— Co z tobą! Jak ty wyglądasz?!

— To z radości, mateczko! Przecież teraz zna mnie cała Rosja! Przed tym tylko wy wiedzieli, że na tym świecie istnieje rejestrator Dymitr Kułdarow, a teraz wie o tym caaała Rosja! Mateńko! O,Boże!

Dymcio zerwał się, przebiegł wszystkie pokoje i znowu usiadł.

— Więc co takiego zdarzyło się? Opowiedz jak się należy.

— Żyjecie jak jakie dzikie zwierzęta, zupełnie nie czytacie gazet, nie zwracacie żadnej uwagi na sensacje, a w gazetach przecież tyle interesujących rzeczy! Niech tylko coś się stanie, a już wiadomo, nic się nie ukryje! O, jakim szczęśliwy! Boże! Przecież jedynie o wybitnych ludziach gazety drukują, a tu naraz i o mnie także!

— Co też ty? Gdzie?

Ojciec pobladł ze wzruszenia. Matka zwróciła oczy w stronę ikony i przeżegnała się. Gimnazjści wskoczyli i w nocnej bieliźnie podbiegli do swego starszego brata.

— Tak! O mnie wydrukowano! Teraz cała Rosja wie o mnie. Mateńko, schowaj ten numer na pamiątkę. Będziemy od czasu do czasu czytać. Spójrzcie!

Dymcio wyciągnął z kieszeni gazetę, podał ojcu i wskazał palcem na miejsce obwiedzione sinym ołówkiem.

— Czytajcie!

Ojciec włożył okulary.

— No, czytajcie!

Matka znowu spojrzała na ikonę i przeżegnała się. Ojciec kaszlnął i począł czytać:

„29 grudnia, o godzinie jedenastej wieczorem rejestrator Dymitr Kułdarow...

— A co! Widzicie?

...rejestrator Dymitr Kułdarow, wychodząc z piwiarni, znajdującej się przy Małej Bronnej, w domu Kozychina, będąc w stanie nietrzeźwym...

— To ja z Siemionem Pietrowiczem... Wszystko szczegółowo opisano! Dalej czytajcie! Uwaga!

...będąc w stanie nietrzeźwym, pośliznął się i upadł pod konia dorożkarza Jana Drotowa, mieszkańca wsi Durykinoj, juchnowskiego powiatu. Przestraszony koń przeskoczył Kułdarowa i — przeciągnąwszy prze zniego sanki ze znajdującym się w nich kupcem moskiewskim, Stefanem Łukawym — pomknął ulicą i został zatrzymany dopiero przez wartowników. Kułdarowa — po dojściu do przytomności — odprowadzono do cyrkułu i opatrzono. Uderzenie ,które otrzymał w ciemię..

— To o chłoblę, ojcze! Ale dalej, dalej czytajcie.

...które otrzymał w ciemię, nie przedstawia nic poważnego. O zajściu sporządzono protokuł. Nieszczęśliwemu zapewniono opiekę lekarską"...

— Kazali ciemię nacierać zimną wodą. Przeczytaliście sami! Aha! Otóż to! Teraz już po całej Rosji fiu... poszło! Pozwólcie tu...

Dymcio schwycił gazetę, złożył ją i wsunął do kieszeni.

— Lecę do Makarowych, pokażę... potem jeszcze trzeba przeczytać Iwanickim, Natalii Iwanownie, Anisinnowi Wasyliczowi... Biegnę! Żegnajcie!

Dymcio nasunął furażerkę z kokardką i podniecony, uszczęśliwiony wybiegł na ulicę.

Tłumaczył J. H.

—oOo—

Ambasador chiński, herbata i fakt dokonany

Ambasador Chin w Paryżu, dr Wellington Koo, wygłosił odczyt, w którym wyraził, między in. żal z powodu pewnej inklinacji w stosunkach międzynarodowych do uznawania faktów dokonanych. Zaznaczył przy tym, iż — rzecz osobliwa — w języku chińskim nie ma wyrazów odpowiadających znaczeniu słów „fakt dokonany", tak, iż zastępuje je francuskie: „fait accompli". W kilka dni później gdy ambasador przyjmował u siebie jednego ze swych rodaków, wrócił do tej samej kwestii i wyjaśniał mu znaczenie wyrażenia „fakt dokonany".

— Jeśli wypiję filiżankę herbaty — zauważył gość ambasadora — będzie to fakt dokonany?

— Nie, to nie to. Jeśli ja nie pozwolę panu wypić herbaty, a pan opróżni filiżankę jednym haustem, postawi mnie pan w obliczu faktu dokonanego. Rozumie pan teraz?

Rozmówca dra Koo namyślał się przez chwilę.

— Wydaje mi się, że w takim razie poparzyłbym sobie usta.

—oOo—

MAŁŻEŃSTWO.

Ona: — Ach ,jak pięknie! Patrzso przyroda obudziła się ze snu!

On: — Nic dziwnego, skoro tak krzyczysz!

ZUPEŁNIE TO SAMO.

— My, kobiety nowoczesne, jesteśmy udręczone. Ach jak dobrze się działo Ewie w raju!...

— Nie widzę żadnej różnicy. Masz ogród, masz męża i — jak mi powiedziałaś — nie masz się w co ubrać!

U FRYZJERA.

Klient, którego fryzjer kaleczy przy goleniu:

— Panie, ma pan drugą brzytwę?

— A po co to panu?

— Po co? Po to, abym się miał czym bronić!

W SZKOLE.

Nauczyciel: — Powiedz mi, jaka jest najwłaściwsza pora na zbieranie jabłek?

Uczeń: — Gdy psy są na uwięzi!

Materiały do „Żartu na Stronie" należy nadsyłać na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego" dla Anatola Mikułki.

Piszą do nas

Troki czekają na kolej

Po ukazaniu się w prasie wiadomości o tym, że zamierzono rozpocząć budowę odnogi kolejowej ze Starych do Nowych Trok (odcinek około 3 km), oceniano ów fakt jako doniosły w życiu nie tylko samych Trok, lecz i licznych rzesz turystów, młodzieży szkolnej, oraz mieszkańców Wilna.

Jako następstwo tej wieści, dało się zauważyć w Trokach wykupywanie działek nadjeziornych przez „kapitały" spoza Trok. Pobudowano cztery budynki kolonii kolejowców, jeden budynek letniskowy prywatny, zaś władze wojskowe poszukiwały terenu pod budowę pomieszczeń dla wojskowego klubu sportów wodnych.

Tymczasem sprawa budowy odcinka kolejowego do Trok ucichła.

Odcinek kolejowy dla Trok jest najistotniejszym warunkiem rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego Trok, które dziś pod żadnym względem nie są należycie wykorzystane.

Troki w przyszłości muszą stać się wzorową miejscowością turystyczną, letniskową, ośrodkiem sportów wodnych latem, a zimowych — zimą, oraz miejscowością posiadającą przemysł przetwórczy.

Troki posiadają ku temu pomyślne warunki dane przez przyrodę:

a) piękno jezior trockich z rozsianymi wyspami, ruiny zamku na wyspie, starodawny kościół z cudownym obrazem;

b) masowa uprawa „ogórków trockich", rybne jeziora, liczne sady w okolicy z ogromną ilością owoców;

e) jeziora nadające się do sportów wodnych na szeroką skalę, oraz odpowiednie tereny narciarskie.

Ludność miejscowa nie jest w stanie o własnych siłach finansowych dokonać zmian na lepsze. Kapitały prywatne spoza Trok podjęłyby niewątpliwie budowę odpowiednich hoteli, domów letniskowych, fabryki konserw rybnych, przetworów owocowych i warzyw, gdyby miały zapewnioną rentowność! Trzeba tylko bodźca, aby życie gospodarcze zapulsowało żywszym tętnem. Bodźcem tym byłby odcinek kolejowy, łączący Troki z arteria kolejową Wilno - Warszawa.

Dotychczasowe połączenie autobusowe nie odpowiada potrzebom turystycznym, ani potrzebom miejscowej ludności. Autobusy nie mogą pomieścić jednorazowo więcej niż 18 do 20 osób. Są zbyt drogie — 3 zł. do Wilna i z powrotem. W sezonie zimowym uzależnione od opadów śnieżnych. Wreszcie ulegają uszkodzeniom w drodze. Tu muszę wspomnieć o niektórych wypadkach: 1) autobus wiózł grupę wycieczkowców. W drodze, pod Landwarowem popsuł się. Reperacja koła trwała 4 godziny. Uczestnicy zmarnowali dzień cały na podróż z niespodziankami i reperacją autobusu; 2) Czasem autobus jedzie na 3 kołach (czwarte spada w biegu). Wówczas dusza ucieka z człowieka w zaświaty.

W obu wypadkach osobiście brałem udział. Taka przejażdżka pozostaje długo w pamięci turystów i nie zachęca do powtórnego odbycia podróży. Powiedzmy szczerze, że komunikacja autobusowa do Trok to zło konieczne. Autobusy są tam dobre gdzie ruch podróżnych jest niewielki, do 20 osób.

A ileż wycieczek nie może przybyć bo Trok dlatego, że komunikacja koleją z Wilna do Landwarowa, następnie 9 km szosą do Trok, jest uciążliwa, czasami niemożliwa. Autobusami nie kalkuluje się. Ktoś powie — przecież wycieczki przyjeżdżają. Owszem. Ale ich ilość to kropla w morzu w porównaniu z możliwościami. Wszak każda wycieczka przyjeżdżająca do Wilna mogłaby przybyć do Trok, by czytać historię przodków naszych z pozostałych śladów ich życia, by ujrzeć, może jedyny raz w życiu, właściwości i piękno jezior trockich. Jeżeli wycieczka liczy 60 osób, ogólny koszt wycieczki, która chciałaby przybyć do Trok, wzrasta o 180 zł, z tytułu kosztów przejazdu z Wilna do Trok (3×60 osób). Przyjazd do Trok szczególnie jest utrudniony dla szkół powszechnych. Organizatorzy muszą walczyć o każde 10 groszy, a celowo zużyć każdy grosz.

Z chwilą zwiększenia się liczby osób, przybywających do Trok, wzrastałyby równolegle potrzeby środowiska (budowa hoteli, domów letniskowych, spółdz. mleczarsko-jajczarska, sklepy spożywcze, spółdzielnie przetwórcza i wyrobu sprzętu do sportów wodnych i narciarskiego), ludność wiejska miałaby możność łatwego zbytu produktów rolnych i gospodarstwa domowego. Przewoźnicy jeziorni zwiększyliby ilość łodzi (często jedynego źródła dochodu).

Muszę przemówić także w imieniu tych rodziców, którzy posyłają swe dzieci do szkół średnich w Wilnie i tych, którzy nie są w stanie posyłać (ludność małorolna). W każdym roku szkolnym kończy w Trokach szkoły powszechne 50—60 uczniów. Z tej liczby do szkół średnich w Wilnie udaje się 10—15 uczniów. Pozostała ilość absolwentów zwiększa stopniowo kadrę bezrobotnych. Szkoły rzemieślnicze w Wilnie tracą dopływ kandydatów. niekiedy bardzo uzdolnionych, pracowitych, wytrwałych.

Kilka tygodni temu mieszkańcy Trok podpisywali prośbę do władz szkolnych, żeby zostało otwarte w Trokach gimnazjum. Władze szkolne podobno ustosunkowały się negatywnie. Istnienie odcinka kolejowego rozwiązałoby i tę sprawę znakomicie. Młodzież mogłaby dojeżdżać do szkół średnich i uniwersytetu w Wilnie. A młodzież kształcąca się w Liceum Pedagogicznym w Trokach, chcąc korzystać z teatrów wileńskich nie odbywałaby piechotą wędrówek do Starych Trok i nie wracała pieszo polnymi drogami nocą. Ludność Trok nie korzysta prawie wcale z kulturalnego życia Wilna, z powodu zbyt drogiej komunikacji autobusowej i niedostosowanego rozkładu do potrzeb życia.

Przypomnijmy także sceny rozgrywające się przy odjazdach autobusów z Trok do Wilna w dni świąteczne letnią porą. Wycieczkowicze zwykle pod wieczór ściągałą z jezior do powrotu. Autobusy są niekiedy oblegane przez setki ludzi. Cisną się, by zająć miejsce, bo inaczej trzeba zostać i czekać do następnego odejścia autobusów. W autobusach tłoczą się ludzie w zaduchu, będącym syntezą gazów spalinowych, wyziewów, dymu z papierosów i t. p. (Palenie papierosów w autobusach winno być zabronione). Słowem wystarczy godzinna jazda do Wilna, aby czuć się znów zmęczonym po całodziennym wypoczynku wśród jezior i lasów trockich. Z przeżyć dominują wrażenią odniesione w powrotnej drodze: tłok, zaduch, jazda na trzech kołach, wędrówka duszy w zaswiaty i t. p.

Zdaję sobie sprawę z tego, że moje rozważania godzą w interes Spółki Autobusowej. Ale interes rozbudowy życia gospodarczego i kulturalnego Trok, interes turystów, mieszkańców Wilna, przyszłość młodzieży polskiej pragnącej kształcić się po przez szkoły średnie, zawodowe i uniwersytet, wreszcie trudne położenie rodziców pragnących kształcić swe dzieci, są stokroć ważniejsze od interesu Autobusowej Spółki Trockiej.

Ponadto podniesienie gospodarcze każdej miejscowości — to zwiększenie obronności kraju. Dlatego nie wolno nam przechodzić około omawianego zagadnienia obojętnie, lub odkładać ad calendas grecas.

Zagadnieniem budowy odcinka kolejowego do Trok winny, moim zdaniem, zainteresować się władze szkolne narówni z władzami wojskowymi, samorządowymi i kolejowymi. Zważywszy na doniosłość sprawy należałoby nie zwlekać lecz przystąpić niezwłocznie do realizowania planu budowy odcinka ze Starych do Nowych Trok, tym bardziej że istnieją pomyślne okoliczności, a mianowicie:

1) Ziemię pod nasyp dostarczyć może magistrat miasta Trok.

2) Nasyp wykonać można z pomocą oddziału Junaków i okolicznej ludności.

3) Podkłady i szyny musiałaby dostarczyć Dyrekcja Kolejowa.

4) Jeżeli chodziłoby o nieobciążanie Dyrekcji Kolejowej nowymi etatami dla obsługi stacji w Nowych Trokach, można by zlikwidować przystanek kolejowy Leśniki (odległe od Trok 0,3 km) **i przenieść obsługę do Trok.**

Wiemy także i o tym, że p. płk. Fieldorf i p. dr. Zajączkowski (burmistrz Trok) podejmowali starania w sprawie budowy odcinka. Trudności podobno stawiały władze kolejowe.

Mimowoli budzi się pytanie: dlaczego odpowiednie czynniki wstrzymują budowę omawianego odcinka?

Wiemy, że mogą być sprawy pilniejsze, ważniejsze. Ale nie mniej budowa odcinka kolejowego do Trok staje w rzędzie potrzeb „najważniejszych, najpilniejszych" i winna być jak narychlej zrealizowana.

Roman Gawiński.

Krajoznawcy wileńscy

Od czasów słynnej instrukcji opracowanej przez Filaretów w celu poznania kraju i wydanej potajemnie w r. 1821 w drukarni Bazyliańskiej p. t. **„Opis jeograficzny"** aż do istniejących obecnie legalnie przy gimnazjach wileńskich 19 kół młodzieży krajoznawczej przejawiają się w Wilnie silne zainteresowania krajoznawcze.

Podobnie jak lokalny patriotyzm jest źródłem i podstawą dla umiłowania swojszczyzny i dla szerzej pojętego patriotyzmu, tak i umiłowanie Wilna jest wśród Wilnian źródłem zainteresowań krajoznawczych. Nie jest więc przypadkiem, że najżywotniejszą sekcją wileńskiego oddziału P. T. K. jest **sekcja Miłośników Wilna im. Ferdynanda Ruszczyca.**

Ruszczyc był w r. 1911/12 redaktorem pisma lokalnego o charakterze krajoznawczym **„Tygodnik Wileński"**. Już w owym czasie istniało kilka towarzystw polskich w Wilnie zalegalizowanych przez władze, jednak o założeniu samodzielnego towarzystwa krajoznawczego lub oddziału P. T. K. nie można było marzyć. Ruszczyc i i Koło, które przy nim się grupowało nielegalizowanych miłośników Wilna przyjmowało przybywające do Wilna wycieczki krajoznawcze.

Pamiętam, że z poza-przeważnie **warszawskich** wycieczek szkolnych wyróżniała się, jako z odleglejszej miejscowości i złozona **z członków P. T. K.** i prowadzona przez wybitnego krajoznawcę p. Rawitę Witanowskiego - wycieczka piotrkowska. Było to mniej więcej 30 lat temu. Wtedy ś. p. Ruszczyc, dr. Zahorski oraz parę osób jeszcze żyjących zapisało się na członków oddziału piotrkowskiego P. T. K. manifestując w ten sposób swoją łączność z polskim krajoznawstwem.

Odkąd zostało wskrzeszone Państwo Polskie wileńscy miłośnicy Wilna i krajoznawcy są członkami oddziału wileńskiego P. T. K.

Cechą charakterystyczną krajoznawców wileńskich jest **czynna miłość** do zabytków przeszłości, sztuki i przyrody, polegająca nie tylko na kontemplacji ale i obronie piękna przed zagładą. Dlatego to sekcja miłośników Wilna im. Ferdynanda Ruszczyca przyczyniła się do powstania w Wilnie społecznej Komisji Urbanistycznej i przez zainteresowanie szerszego ogółu aktualnymi dla Wilna sprawami urbanistycznymi uratowała brzegi Wilenki przy Puszkarni i Wilię w granicach Wielkiego Wilna od zeszpecenia, które by nastąpiło gdyby zostały zrealizowane plany regulacji Wilenki albo plany budowy hydroelektrowni w Werkach. Jednak tylko pewna stosunkowo nieznaczna część „herbatek" wileńskiego oddziału P. T. K. była poświęcona omawianiu bolączek urbanistycznych, większa zaś część referatów obracała się około tematów krajoznawczych. Naprz. w ubiegłym roku pp. magistrowie Petrusowiczowie referowali O osobliwościach południowych krawędzi Podola p. dr Cehak Hołubowiczowa O prehistorii Wileńszczyzny w świetle ostatnich wykopalisk, delegat P. T. K. oddziału suwalskiego O Suwalszczyźnie, jako terenie turystyczno-letniskowym.

Oddział wileński P. T. K. w swojej działalności współpracuje z komitetem ochrony przyrody i jeden z wieczorów poświęcił obronie **zagrożonego piękna jezior trockich.**

Oddział Wileński P. T. K. przyczynił się do założenia Koła P. T. K. w Nowej Wilejce, stara się o wskrzeszenie Koła w Trokach i dąży do utworzenia **Okręgu Wileńskiego P.T.K.**

W. G. St.

Proces Michalskiego i Idzikowskiego w Warszawie

Zakończenie onegdajszej rozprawy miało przebieg następujący.

Od godz. 18 zeznawał św Roman Darowski. Był on kolegą szkolnym Michalskiego. Kiedy się dowiedział od niego o złym stanie interesów „Frampolu", Michalski zapoznał go z Miazgą i świadek wziął „Frampol" w dzierżawę, sądząc, że mu się da wyprowadzić firmę na czyste wody. W rok później, nastąpiło aresztowanie Michalskiego. Nazajutrz zwrócił się do świadka buchalter „Frampolu", zaufany Miazgi, z propozycją od niego; ujętą w dość kategoryczną formę, aby w ciągu kilku dni zrzekł się dalszej dzierżawy i oddał Miazdze wpływ z dostawy inlarskich wyrobów „Frampolu" do salin państwowych, co by wynosiło przeszło 100.000 zł. Na poparcie tego żądania wysunięty był argument, że w przeciwnym wypadku Darowski zostanie uwikłany w proces Michalskiego. Jednocześnie prawie świadek otrzymał list od pani Michalskiej z tą samą propozycją. Świadek niezwłocznie udał się do sędziego śledczego Kleinerta i przedstawił mu całą sprawę.

Na niedługo przed aresztowaniem Michalskiego świadek był obecny przy rozmowie podczas której Michalski robił obliczenie z Miazgą swoich wzajemnych zobowiązań. Świadek siedział przy innym biurku, ale słyszał, że się porozumieli. W pewnym momencie Michalski podszedł do świadka i wręczył mu plik rachunków i wykazów. Po czym dodał z naciskiem:

— Schowaj to.

Świadek włożył te papiery do szuflady swego biurka i zamknął na klucz. Po aresztowaniu Michalskiego papiery te zostały przez kogoś wykradzione. Zamek szuflady był złamany. Kiedy świadek będąc ponownie u sędziego śledczego, wyraził przypuszczenie, że włamania dokonał Miazga, nastąpiła konfrontacja. Wówczas Miazga przyznał się do tego.

Towarzystwo „Jurata" zwróciło „Frampolowi" 40 tys. zł, z których 36 tys. świadek użył na zaspokojenie wierzycieli. 4 tys. z tej kwoty spłacił wierzycielom Zandberg. Świadek likwidując swoje stosunki dzierżawcze z „Frampolem" wyszedł stamtąd ze stratą 60 tys. zł. Miazga wystawił weksli in blanco na kwotę powyżej 100 tys. zł. Były one bezwartościowe i świadek ma je w swoim posiadaniu. Co do stosunków drzewnych, świadek stwierdza, że ani jedna transakcja leśna z ordynacją Zamoyskich nie mogła się odbyć bez interwencji Lejby Rozena albo kupca Kapłana. Pobierali oni prowizję za każdą tranzakcję.

Następny świadek, fabrykant łódzki Herszenberg ustala okoliczność, że kiedy podczas lustracji ksiąg handlowych re widenci skarbowi znaleźli rozbieżność w wykazach dochodu i obrotu, a wkrótce potem Izba Skarbowa zażądała od firmy dopłacenia 670 tys. zł, sprawa oparła się o Warszawę i dalsze prowadzenie tej sprawy powierzono adw. Groskopfowi. Podatek rozłożono na raty p 20 tys. zł, a następnie po 10 tys. zł.

Na tym przerwano czwartkową rozprawę po godz. 21, aż do dnia 16 bm. z powodu złego stanu zdrowia prokuratora.

Młodzież z Nowogródczyzny odwiedzi Wilno

Z inicjatywy Komisji Wycieczkowej przy Kuratorium Okr. Szk. w Wilnie, zostanie zorganizowana zbiorowa wycieczka do Wilna młodzieży szkół powsz. i zespołów oświaty pozaszkolnej z terenu pow. baranowickiego, nieświeskiego i słołpeckiego. Wyjazd z Baranowicz nastąpi 13 czerwca br. Pobyt w Wilnie potrwa dwa dni.

Plan wycieczki obejmuje: złożenie hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie, zwiedzenie Wilna, przedstawienie w Teatrze i przejazd statkiem do Werek.

Koszt udziału w wycieczce od jednej osoby wynosi razem z przejazdem, mieszkaniem, utrzymaniem i zwiedzaniem Wilna złotych 11. Zgłoszenie na wycieczkę należy kierować do właściwego Inspektoratu Szkolnego najpóźniej do 28 maja. Należność należy wpłacać na konto PKO Nr 700,002.

Pierwsza kobieca spółdzielnia pracy w Nowogródczyźnie

Pod przewodnictwem dyr. Szkoły Rolniczej z Grzybowa odbyło się zebranie członkiń i delegatek K. G. W. i osób zainteresowanych z terenu pow. baranowickiego i słonimskiego w Byteniu, na którym postanowiono utworzyć spółdzielnię pracy dla kobiet.

Na zebranie przybył starosta ze Słonima, ogronom pow. i szereg przedstawicieli organizacyj i samorządu. W zebraniu wzięło udział ponad 120 osób Spółdzielnia ta obejmie cztery gminy, a mianowicie: gm. Nowa-Mysz i Dobromyśl z pow. baranowickiego oraz gm. Byteń i Dziewiątkowicze z pow. słonimskiego.

Spółdzielnia Pracy z siedzibą w Byteniu zajmie się wyrobem trykotaży, jak swetry, rękawice, skarpety i t. p., które będą dostarczane do wojska.

Ofiary

Zamiast upominku w dniu imienin p. dr Zofii Wasilewskiej-Świdowej, Opiekunki Bursy Męskiej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet — personel i wychowankowie **składają** na budowę ścigacza **59 zł. 25 gr.**

Pan Premier na inspekcji w Nowogródczyźnie

WARSZAWA, (PAT). — Dnia 13 maja 1938 r. prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski w towarzystwie wojewody Adama Sokołowskiego dokonał objazdu inspekcyjnego województwa nowogródzkiego.

W SŁONIMIE.

Po przybyciu do Słonima, pan premier udał się do starostwa, gdzie odbył konferencję z wojewodą i starostą oraz zbadał budżet wydziału powiatowego i zapoznał się z gospodarką powiatu. Zwiedził następnie pan premier urząd gminny gminy szydłowicknej w w Słonimie, gdzie również zbadał budżet, informując się o pracach inwestycyjnych zamierzonych i prowadzonych przez gminę. W urzędzie gminnym pan premier wysłuchał relacyj sołtysa gromady Dobry Bór o niedogodnościach, które musi znosić miejscowa ludność z powodu niefortunnego położenia gruntów prywatnych, wchodzących licznymi enklawami w lasy państwowe. Powstają stąd wielkie trudności przy wypasie bydła, gdyż nadleśnictwo nakłada liczne kary za poczynione przez bydło szkody. Pan premier przyrzekł sprawę rozpatrzeć i wydać odpowiednie zarządzenia, zapobiegające temu stanowi rzeczy.

Po sprawozdaniu wojewody o akcji budowy szkół powszechnych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie województwa nowogródzkiego pan premier zwiedził w Szydłowcu budowę jednej ze szkół, badając miejsce, wybrane pod budowę, i dostarczony budulec. Wyraził przytem pan premier życzenie, aby szkoły zostały oddane do użytku już od nowego roku szkolnego.

W BARANOWICZACH.

Następnie przybył pan premier do Baranowicz, gdzie po konferencji w starostwie udał się do rzeźni miejskiej w celu zwiedzenia mieszczącej się tam wzorowo prowadzonej i dobrze rozwijającej się wytwórni przetworów mięsnych „Kresexport". Wytwórnia ta, prowadzona przy współudziale miasta, ma pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego miasta i okolic, gdyż zatrudnia ok. 200 ludzi, a poza tym bardzo dodatnio wpływa na podniesienie stanu hodowlanego nawet w sąsiednich powiatach. W związku z tym polecił pan premier przedstawić do odznaczenia szereg osób, które przyczyniły się do rozwoju tej placówki.

W Baranowiczach pan premier zwrócił uwagę na konieczność dalszych wysiłków, zmierzających do poprawy wyglądu zewnętrznego miasta i wsi okolicznych oraz wydał miejscowemu staroście odpowiednie dyspozycje.

W pow. baranowickim zwiedził pan premier urząd gminy w Lachowiczach, gdzie zbadał dokładnie budżet gminy. — Za dbałość o wygląd zewnętrzny miasteczka wsi polecił przedstawić do odznaczenia krzyżami zasługi wójta, sekretarza gminnego oraz komendanta miejscowego posterunku policji.

W SINIAWCE I KLECKU.

W Siniawce, pow. nieświeskiego oraz w Klecku pan premier zwrócił uwagę na wzorową czystość, panującą w tych miejscowościach. Miasto Kleck po stratach, które poniosło w ostatnim pożarze, dzięki zapobiegliwości burmistrza szybko wraca do normalnego stanu. Wójta w Siniawce i burmistrza w Klecku pan premier polecił przedstawić do odznaczenia. Poza tym na ręce starosty powiatu nieświeskiego polecił pan premier wypłacić 500 zł. na pomoc dla pogorzelców m. Klecka, 100 zł. na bibliotekę w Klecku oraz 200 zł. na budowę domu ludowego w Siniawce. Miejscowego działacza społecznego dr Nowickiego, z którego inicjatywy dom ludowy powstał, polecił pan premier przedstawić do odznaczenia.

W NIEŚWIEŻU

odbył pan premier konferencję w starostwie, wyrażając staroście swe uznanie za wyjątkową dbałość o wygląd zewnętrzny i utrzymanie porządku w powiecie, który służyć może obecnie za przykład pod tym względem innym powiatom. Za zasługi na tym polu polecił pan premier przedstawić kilku wójtów z powiatu do odznaczenia.

Zwiedził następnie pan premier biura starostwa, udzielając jednemu z referentów 300 zł. renumeracji za zauważoną pilność i dokładność w wypełnianiu obowiązków. W Nieświeżu zwiedził również pan premier wzorowo urządzoną miejscową szkołę powszechną, do której uczęszcza ponad 1000 dzieci oraz budowę łaźni miejskiej.

Z Nieświeża udał się pan premier do strażnicy KOP Łozownica, gdzie przeprowadził krótką inspekcję.

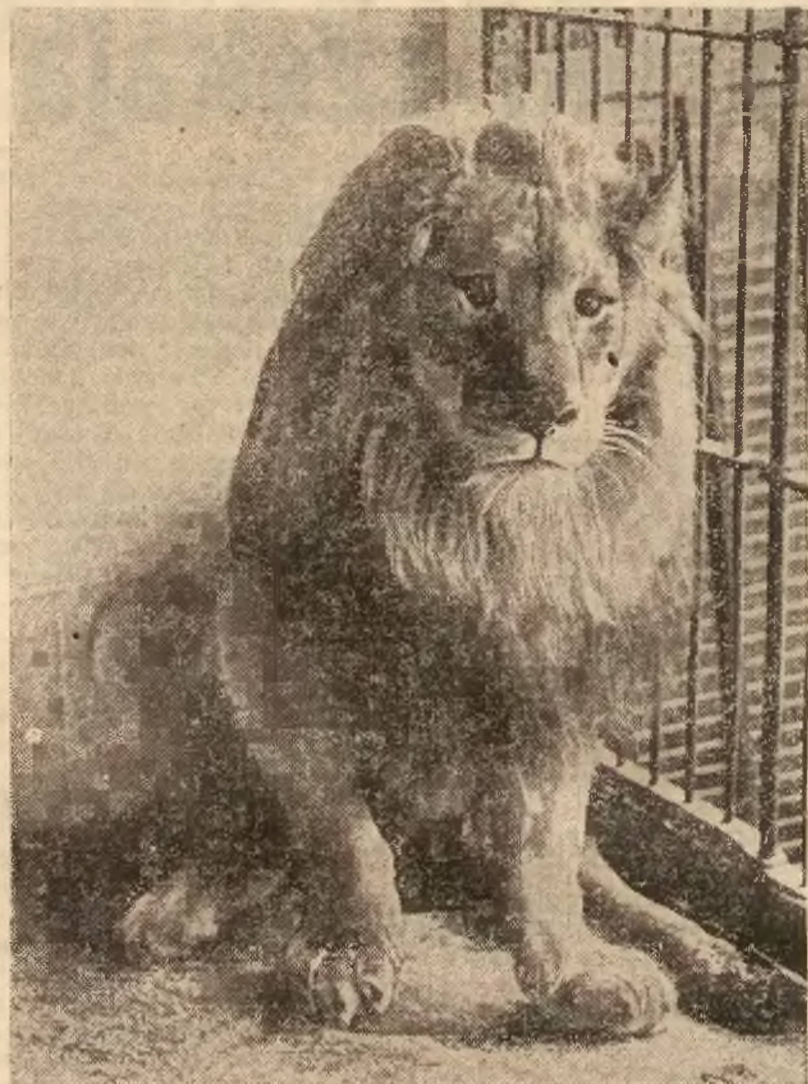
W STOŁPCACH

pan premier powitany przez miejscowego proboszcza ks. kanonika Dudzińskiego zwiedził zabytkowy kościół. Na prace, prowadzone w związku z restauracją kościoła, pan premier pozostawił 200 zł., jednocześnie wypłacił pan premier na ręce starosty 100 zł. na potrzeby miejscowej cerkwi. Poza tym zwiedził pan premier wzorowe koszary batalionu KOP Stołpce.

W Stołpcach i Nowogródku wydał pan premier starostom odpowiednie dyspozycje co do przyśpieszenia prac nad nadaniem odpowiedniego wyglądu osiedlom. W Nowogródku zwrócił pan premier specjalną uwagę na konieczność podniesienia wyglądu ulic wylotowych.

W Piasecznie p. premier udzielił doraźnej pomocy kilku rodzinom pogorzelców, a w Nowogródku polecił wypłacić na ręce wojewody 1.000 zł. na utrzymanie bursy dla dzieci włościan i robotników.

Król zwierząt



Król... Tym trafniejszy wydaje się nam taki „tytuł", gdy spojrzymy na wspaniałą i potężną postać oraz na pełne władczego wyrazu spojrzenie tego okazałego lwa; jedynie to przykre tło — kraty — psuje „monarszy" nastrój i efekt sytuacji.

„Rozpad Czechosłowacji jest nieunikniony"

Wywiad z b. premierem węgierskim hr. Bethlenem

WIEDEŃ, (PAT). — „Deutscher Telegraph" zamieszcza pod tytułem „Rozpad Czechosłowacji jest nieunikniony" wywiazd z b. premierem węgierskim hr. Bethlenem, udzielony korespondentowi holenderskiej gazety „Telegraph", w którym hr. Bethlen twierdzi, że Czechosłowacja musi poprostu pewnego dnia rozpaść się, a to na skutek wzrastających tendencyj odśrodkowych mniejszości narodowych.

30.000 samolotów sowieckich nad Berlinem?

PRAGA, (PAT). — Prasa komunistyczna i kilka pism socjalistycznych zamieściło treść rzekomej audycji moskiewskiej stacji „Komintern", gdzie miano oświadczyć na falach radiowych, że „jeżeli obecny rząd niemiecki odważy się na jakiekolwiek naruszenie granicy czechosłowackiej, nad Berlinem zjawi się 30.000 aparatów niszczycielskich".

Za prasą sowiecką czeskie pisma komunistyczne odwołują tę wiadomość, tłumacząc się, że przyniosły ją za czeską prowincjonalną prasą socjalistyczną. — „Wiadomości takiej — piszą dzienniki komunistyczne — stacja moskiewska nie nadawała i nie mogła nadawać".

Polski próbny lot balonem do stratosfery

WARSZAWA (Pat). Zapowiedziany od paru dni start balonu „Toruń" do granic stratosfery nastąpił dziś w godzinach rannych z Legionowa.

Od północy trwały w Legionowie przygotowania, związane z napełnieniem balonu wodorem. Umocowany na linach, trzymany przez żołnierzy, balon powoli zaczyna się wypełniać wodorem, który doprowadzany jest przez rękaw apendyksu z gazochronu tj. ze zbiornika przenośnego z wodorem.

Pajemność balonu wynosi 2200 m sześciennych, jednakowoż balon nie został w całości wypełniony wodorem lecz do 1300 m sześc.

O godz. 5 rano przybywają z Warszawy do Legionowa samochodem kpt. Burzyński i dr. Jodko-Narkiewicz, którzy stanowią załogę balonu „Toruń" o znakach rejestracyjnych „S. P. — A. W. K.".

W rozmowie ze specjalnym wysłannikiem P. A. T., dr. Jodko-Narkiewicz podkreślił, że lot dzisiejszy ma charakter przygotowawczy do właściwego startu do stratosfery, który ma nastąpić jesienią z doliny Chochołowskiej. Dzisiejszy lot ma na celu sprawdzenie działania aparatów na wysokości około 9.500 m, jak również badanie promieni kosmicznych. Do tego celu służyć będzie specjalna komora jonizacyjna.

Baloniarze stratosferyczni, gdyż tak ochrzczono dziś kapitana Burzyńskiego i dr. Jodko-Narkiewicza, zabierają ze sobą następujące przyrządy:

Statoskop — przyrząd, służący do pokazywania czy balon obniża się, czy też wznosi się do góry.

Wysokościomierz — do stwierdzenia wysokości na jakiej balon się znajduje.

Meterolograf — pokazuje ciśnienie, wilgotność i temperaturę.

Barograf — do notowania wysokości w danym czasie.

Dwa inhalatory — polski wynalazek majora Petrażyckiego do oddychania na wysokośic ponad 4.500 m., oraz 1 inhalator angielski.

Zapasy tlenu do oddychania znajdują się w 6 butlach tlenowych i jednej zapasowej i wynoszą razem — 8.000 litrów tlenu.

Wszystkie przyrządy są umocowane do spadochronów, przy których znajdują się koperty do znalazców, by ci odesłali pod wskazanym adresem.

O godz. 7.45 żołnierze trzymający liny zaczynają je wolno puszczać, kpt. Burzyński i dr. Jodko-Narkiewicz ze spadochronami na plecach, znajdują się już w gondoli i o godz. 7,51 rano balon, puszczony z uwięzi, poszybował w kierunku północno-wschodnim.

Przed godziną 13 w miejscowości Zegrze Północne balon „Toruń" wylądował szczęśliwie na terenach wojskowych. Lot odbył się w warunkach atmosferycznych wyjątkowych przy zupełnym braku wiatru.

Zamierzoną wysokość 9,5 km osiągnięto, jak również przeprowadzono zamierzone badania naukowe. Lądowanie było łagodne, jakkolwiek lotnicy, chcąc zabezpieczyć aparaty przed uszkodzeniem, musieli je wyrzucać na specjalnych spadochronach.

Ostrzeżenie

Oświadczam, że za długi żony mojej Eugenii Jakimiakowej nie odpowiadam.

J. Jakimiak

Wiosna w naszych uzdrowiskach

Mimo, że wiosna tego roku zaznacza się szczególnym zimnem, nasze uzdrowiska zaczęły w pełni swój sezon wiosenny — bo i słusznie. Np. Rabka — perła naszych uzdrowisk górskich, położona w Karpatach na słonecznym płaskowzgórzu, zasłoniętym z trzech stron górami: Babią Górą, (1725 m), Luboniem (1023 m) i łańcuchem Gorców — daje tyle wiosennych uroków, że dobrze ten postanowił, kto po zdrowie jedzie do Rabki właśnie w okresie wiosennym.

Rabka jest dostępna dla wszystkich — dla niezamożnych i dla bogatych.

Uposażona w 11 źródeł o obfitej zawartości wód jodo - bromo - solankowych, z esencjami radu, które służą nie tylko do picia, ale także do celów leczniczych, w formie kąpieli, zmywań, inhalacji, parówek itp. Urządzenia lecznicze Zakładu stoją na wysokim poziomie, to też każdy, nie tylko dzieci, ale i dorośli znajdą w Rabce odpoczynek i zdrowie.

Rabka jest wielkim uzdrowiskiem zakrojonym na miarę uzdrowisk europejskich. Dużo się w tym kierunku zdziałało, i działa, a przyroda sama uposażyła Rabkę w jaknajkorzystniejsze warunki klimatyczne. Położona około 560 m nad poziomem morza, zalesiona, teren suchy, falisty, cudne spacery i wycieczki, łagodne powietrze przesycona ozonem, oddziaływują kojąco i dobroczynnie na organy oddechowe i ogólne samopoczucie.

Przepracowany i zmęczony przybysz odetchnie tutaj swobodnie, nasyci się życiodajnym powietrzem, urokiem natury, uspokoi skołatane nerwy. W takich warunkach odpoczynek przychodzi sam z siebie, a chorym na: krzywicę, artretyzm, nerwicę, osłabienie mięśnia sercowego, sklerozę, choroby kobiece, zapalenie otrzewnej, opłucnej, osierdzia, schorzenia górnych dróg oddechowych itp. są na usługi nie tylko naturalne dobra Rabki, (11 źródeł) ale i wspaniałe urządzenia: lecznictwo fizykalne, hydropatia, okłady borowinowe, inhalacje łącznie z masażami, kwarcówki, urządzenia elektryczne itp.

Wiosna w Rabce, to prawdziwy wypoczynek. Komu drogie zdrowie swoje i bliskich, jedzie do Rabki.



Kredyty inwestycyjne

Wśród szeregu zagadnień natury gospodarczej, Państwowy Bank Rolny zwraca ostatnio specjalną uwagę na akcję usprawnienja zbytu i przetwórstwa artykułów rolnych.

W związku z tym, rozszerzone zostało zasilanie inwestycyj rolnych, przez uruchomienie kredytów na ten cel przeznaczonych. Ostatnio uzyskaliśmy szereg danych o kredytach inwestycyjnych przyznanych dla naszych województw, przez Oddział Państwowego Banku Rolnego w Wilnje.

Kredyty te przyznawane są: na budowę I adaptację śpichrzów zbożowych, budowę przetwórni ,suszarni i przechowalni owoców, warzyw, grzybów itp. budowę urządzeń dla przerobu lnu i konopi oraz innych instalacyj, służących rozwojowi przetwórstwa i handlu rolnego.

Kredytów na powyższe cele Oddział Banku przyznał 1.870.000 zł.

Ponadto Oddział Banku przyzna 600.000 zł kredytów na inwestycje w rybactwie oraz na budowę mleczarni, serowarni i kazeiniarni zł. 438.000.

Zaznaczyć należy, że kredyty inwestycyjne udzielane są na wyjątkowo dogodnych warunkach ,oprocentowanie ich bowiem wynosi zaledwie 1 i pół proc. w stosunku rocznym, a termin spłaty dochodzi do 20 względnie 40 lat.

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamania w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyśpieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie, ma zastosowanie „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno - chemiczne „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

Poczta w Naroczu

Na okres od 1 czerwca do 15 września 1938 r. poczta uruchamia sezonową agencję pocztowo - telekomunikacyjną 1 stopnia Narocz w pow. postawskim. Agencja połączona będzie z ambulansem pocztowym Łyntupy—Narocz 492 w obydwu kierunkach. Godziny urzędowe w służbie telekom. „L" (od 8 do 18 bez przerwy).

Trzynastka kalendarzowa

Trzynastka uważana jest przez większość ludzi za cyfrę feralną. W roku bieżącym mamy jeden tylko piątek na przestrzeni dwunastu miesięcy, pozostający pod znakiem trzynastki — 13 maja.

W jaki sposób trzynastka wplata się w życie niektórych ludzi, mówi o tym dyrektor Pima w Filadelfii (USA) Roger Bliss, który oświadczył indagującemu go dziennikarzowi:

—Myślę o przyszłości nie na podstawie gwiazd, jakby się panu zdawało; ograniczam się do refleksji nad wpływem trzynastki. Urodziłem się 13 w piątek; obchodziłem trzynastą rocznicę urodzin w piątek 13; dwudziestą szóstą (2×13) rocznicę urodzin obchodziłem w piątek 13; spotkałem się z tą, która miała zostać moją żoną 13 kwietnia 1913 roku, zaręczyłam się 13 kwietnia 1919 roku, wziąłem ślub w piątek 13 o godzinie 13 w kościele przy trzynastej ulicy; wsiadłem zaś do pociągu ,mającego nas zabrać w podróż poślubną, który stał na 13 torze!'

Trzeba przyznać, iż liczba trzynastek, które dr Bliss zgromadził dla udowodnienia ich wpływu na bieg jego życia jest imponująca. I przy tym, jak wynika z toku wydarzeń, trzynastka w życiu d-ra Blissa nie okazała wcale przypisywanego jej złego wpływu.

Or.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 maja 1938 r. st. Wilno

Pociągi przychodzące

Nr poc.	Rodzaj pociągu	Czas przyjścia do Wilna	Przyjście z	Uwagi
1	2	3	4	5
Mt 743	—	0.15	Grodna	—
Mt 2729	—	0.57	Landwarowa	kursuje w święta i dni poświąteczne
Mt 7712	—	1.05	Nowej Wilejki	—
Mt 350	—	1.40	Jaszun	kursuje codziennie prócz dni poświątecznych
Mt 336	—	4.35	Lidy	Kursuje w dni poświąteczne, oraz 6/VI i 15/VIII.
Mt 4712	—	5.30	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
Mt 2713	—	5.45	Landwarowa	Kursuje w dni robocze
Mt 4714	—	6.30	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
552	miesz.	6.55	Zahacia	—
723	osob.	7.00	Warszawy Gł.	—
Mt 338	—	7.05	Jaszun	Kursuje w dni nauki szkolnej
452	miesz.	7.10	Olechnowicz	—
2715	parow.	7.20	Rudziszek	—
334	miesz.	7.22	Lidy	—
4716	parow.	7.25	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
750	parow.	7.40	Nowo Święcian	—
711	osob.	7.45	Warszawy	—
716	osob.	7.58	Zemgale	do Warszawy, jako poc. 706.
Mt 1413	—	8.23	Zawias	Kursuje w dni robocze
4718	parow.	8.38	Nowej Wilejki	—
Mt 3332	—	8.43	Wołczun	—
Mt 2717	—	9.25	Rudziszek	—
Mt 1415	—	9.45	Zawias	Kursuje w dni świąteczne
Mt 4720	—	10.10	Nowej Wilejki	—
Mt 2717-A	—	10.25	Landwarowa	Kursuje w dni świąteczne
Mt 340	—	10.35	Jaszun	—
Mt 4722	—	11.20	Nowej Wilejki	—
Mt 1417	—	11.25	Zawias	Kursuje w dni robocze
Mt 512	—	11.42	Łyntup	Kursuje w święta od 5/VI do 25/IX.
322	osob.	11.45	Lwowa	—
Mt 4724	—	12.10	Nowej Wilejki	—
Mt 741	—	12.10	Grodna	—
Mt 3334	—	13.03	Wołczun	Kursuje w dni nauki szkolnej
Mt 4726	—	13.20	Nowej Wilejki	—
Mt 2719	—	14.15	Rudziszek	—
Mt 4728	—	14.15	Nowej Wilejki	—
524	osob.	15.20	Królewszczyzny	—
721	osob.	15.40	Warszawy Wil.	—
718	osob.	15.53	Zemgale	do Warszawy, jako poc. 707.
505	pośp.	15.57	Warszawy Gł.	do Zemgale, jako poc. 715.
Mt 342	—	16.00	Jaszun	—
4730	parow.	16.20	Nowej Wilejki	—
Mt 1419	—	16.28	Zawias	—
Mt 2721	—	16.42	Rudziszek	—
Mt 746	—	17.00	Nowych Święcian	Pomiędzy Nowo Święcianami a Podbrodziem nie kursuje w soboty robocze.
4732	parow.	17.30	Nowej Wilejki	—
Mt 2725	—	17.38	Rudziszek	—
Mt 4734	—	17.55	Nowej Wilejki	—
Mt 2723	—	18.18	Oran	—
Mt 344	—	18.24	Jaszun	—
422	osob.	18.25	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)	—
Mt 332	—	19.00	Lidy	—
Mt 4736	—	19.10	Nowej Wilejki	—
1421	parow.	19.10	Zawias	Kursuje w dni rob. prócz sobót
Mt 1423	—	20.00	Zawias	—
Mt 4736	—	20.00	Nowej Wilejki	—
Mt 748	—	20.40	Podbrodzia	—
Mt 2727	—	20.43	Rudziszek	—
324	osob.	20.56	Łunińca	—
Mt 4740	—	21.20	Nowej Wilejki	—
424	osob.	22.00	Wilejki	—
Mt 1425	—	22.10	Zawias	—
306	pośp.	22.20	Lwowa	—
522	parow.	22.22	Zahacia	—
707	pośp.	22.27	Warszawy Gł.	do Zemgale, jako poc. 717.
712	osob.	22.50	Zemgale	—
Mt 346	—	23.00	Bieniakoń	—
Mt 614	—	23.05	Łyntup	Kursuje w święta od 5/VI do 25/IX.
Mt 4742	—	23.20	Nowej Wilejki	—
Mt 348	—	23.22	Jaszun	—
4744	parow.	23.50	Nowej Wilejki	—

Pociągi odchodzące

Nr poc.	Rodzaj pociągu	Czas odejścia z Wilna	Odejście do	Uwagi
1	2	3	4	5
Mt 2728	—	0.01	Landwarowa	Kursuje w święta i dni poświąteczne
Mt 7711	—	0.25	Nowej Wilejki	—
Mt 740	—	4.23	Grodna	—
Mt 2712	—	4.49	Landwarowa	Kursuje w dni robocze
Mt 4711	—	4.50	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
Mt 1412	—	5.04	Zawias	Kursuje w dni robocze
2814	parow.	5.20	Rudziszek	—
Mt 337	—	5.25	Jaszun	Knrsuje w dni nauki szkolnej
4713	parow.	5.35	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
Mt 4715	—	5.50	Nowej Wilejki	Kursuje w dni robocze
Mt 511	—	6.35	Łyntup	Kursuje w święta od 5/VI do 25/IX.
Mt 3331	—	6.40	Wołczun	—
Mt 2716	—	7.25	Rudziszek	—
4717	parow.	7.30	Nowej Wilejki	—
Mt 323	osob.	7.30	Łunińca	—
Mt 1414	—	7.50	Zawias	Kursuje w dni świąteczne
421	osob.	7.55	Królewszczyzny (przez Mołodeczno)	—
711	osob.	8.05	Zemgale	—
706	pośp.	8.13	Warszawa Gł.	z Turmont, jako poc. 716
305	pośp.	8.20	Lwowa	—
521	parow.	8.27	Zahacia	—
722	osob.	8.30	Warszawa Wil.	—
Mt 339	—	9.00	Jaszun	—
Mt 4719	—	9.30	Nowej Wilejki	—
Mt 1416	—	9.30	Zawias	W dni świąteczne, tylko do Landwarowa
Mt 4721	—	10.40	Nowej Wilejki	—
Mt 4723	—	11.30	Nowej Wilejki	—
Mt 3333	—	12.05	Wołczun	Kursuje w dni nauki szkolnej
Mt 2718	—	12.20	Rudziszki	—
Mt 745	—	12.30	Nowych Święcian	Kursuje codziennie, próch sobót roboczych
Mt 4725	—	12.40	Nowej Wilejki	—
Mt 4727	—	13.35	Nowej Wilejki	—
Mt 341	—	13.40	Jaszun	—
Mt 2720	—	13.50	Rudziszek	—
Mt 745-A	—	14.00	Podbrodzia	Kursuje w soboty robocze
Mt 1418	—	14.10	Zawias	—
Mt 331	—	14.20	Lidy	—
4729	parow.	14.25	Nowej Wilejki	—
Mt 2722	—	14.35	Oran	—
423	osob.	14.58	Wilejki	—
Mt 2724	—	15.23	Rudziszek	—
523	osob.	15.27	Królewszczyzny	—
333	osob.	15.35	Lidy	—
1420	parow.	15.38	Zawias	Kursuje w dni robocze, prócz sobót
708	pośp.	16.08	Warszawy Gł.	z Turmont, jako poc. 718
715	osob.	16.12	Zemgale	z Warszawy, jako poc. 705
4731	parow.	16.25	Nowej Wilejki	—
Mt 513	—	16.45	Łyntup	Kursuje w święta od 5/VI do 25/IX.
Mt 742	—	16.48	Grodna	—
Mt 343	—	16.50	Jaszun	—
Mt 4733	—	17.10	Nowej Wilejki	—
Mt 1422	—	17.50	Zawias	—
Mt 747	—	18.09	Podbrodzia	—
Mt 4735	—	18.30	Nowej Wilejki	—
321	osob.	18.35	Lwowa	—
Mt 2726	—	18.40	Rudziszek	—
Mt 4737	—	19.20	Nowej Wilejki	—
Mt 345	—	19.30	Bieniakoń	—
749	parow.	20.05	Nowoświęcian	—
Mt 1424	—	20.15	Zawias	—
Mt 4739	—	20.40	Nowej Wilejki	—
Mt 347	—	21.01	Jaszun	—
4741	parow.	21.25	Nowej Wilejki	—
724	osob.	21.30	Warszawy Gł.	—
Mt 4743	—	22.15	Nowej Wilejki	—
717	osob.	22.42	Zemgale	z Warszawy, jako poc. 707.
451	miesz.	23.05	Olechnowicz	—
712	osob.	23.10	Warszawy Gł.	—
551	miesz.	23.40	Zahacia	—
Mt 335	—	23.59	Jaszun	Codziennie od Jaszun do Lidy w dni poświąteczne, oraz 6/VI i 15/VIII.

KURIER SPORTOWY

Niedziela na boiskach

Program imprez niedzielnych jest następujący:

W WARSZAWIE:

W gmachu cyrku mecz zapaśniczy Warszawa — Królewiec.

Na stadionie Wojska Polskiego zakończenie meczu lekkoatletycznego Poznań — Warszawa.

Na stadionie W. P. mecz ligowy Warszawianka — Śmigły.

W Sulejówku o 7 rano start patroli do tradycyjnego marszu Sulejówek — Belweder. Strzelanie około godz. 8 w Rembertowie, meta marszu przed gmachem GISZ'u.

NA PROWINCJI.

W Łodzi mecz ligowy ŁKS — Polonia.

W Krakowie mecz ligowy Wisła — Ruch.

W Chorzowie mecz ligowy AKS — Cracovia.

W Poznaniu mecz lekkoatletyczny pań Łódź — Poznań.

We Lwowie mecz ligowy Pogoń — Warta.

W Wilnie zawody lekkoatletyczne.

ZA GRANICĄ.

W Mediolanie mecz piłkarski Włochy — Belgia.

W Oslo mecz tenisowy Norwegia — Szwajcaria.

W Berlinie mecz piłkarski reprezentacji Austrii z Aston Villą.

W Budapeszcie mecz reprezentacji Węgier z Wolverhampton Wanderers.

Dziś zawody lekkoatletyczne

Dziś o godz. 15 na stadionie Ośrodka Wychowania Fizycznego na Pióromoncie odbędą się zawody eliminacyjne przed ustaleniem składu reprezentacji Wilna na mecz międzymiastowy z Białegostoku. Zawody zapowiadają się interesująco ze względu na udział w nich wszystkich czołowych lekkoatletów wileńskich.

Lekkoatleci wileńscy w najbliższy czwartek wyjadą z Wilna do Łodzi na zawody eliminacyjne przed meczem Polska — Francja.

W związku z meczem lekkoatletycznym Prusy Wschodnie — Polska Półn. Wschodn. zwołane zostanie we wtorek o godz. 18 w sali Ośrodka WF w Wilnie konferencja porozumiewawcza.

Na zebraniu tym ustalone zostaną wszystkie szczegóły związane z zawodami.

Warszawianka — WKS Śmigły

Piłkarze WKS Śmigły spotkają się w Warszawie w meczu ligowym z Warszawianką, która dotychczas uzyskała następujące wyniki wygrała z Polonią 3:1, a z Wartą 4:1, przegrała natomiast z AKS i z Ruchem 2:6.

WKS Śmigły ,jak wiemy, wygrał dotychczas tylko z AKS 3:1, a przegrał z Ruchem 2:5, Pogonią 0:1 i z Cracovią 0:3.

Wilnianie w Warszawie powinni odnieść znaczne zwycięstwo. Powinni oni przede wszystkim grać skrzydłami.

W Wilnie mieć będziemy tylko jeden mecz o mistrzostwo „A" klasy rozegrany między Ogniskiem KPW a Robotniczym Klubem Sportowym. Godz. 17 stadion przy ul. Wiwulskiego.

Rozrywki umysłowe

Począwszy od 21 maja rozrywki będą się ukazywały stale w soboty każdego tygodnia.

W 4 kolejnych numerach ukażą się punktowane zadania — rozwiązanie których można nadsyłać do dnia 20 czerwca.

Jako nagrody Redakcja przeznacza — książki — 3 nagrody za największe ilości punktów i 3 nagrody pocieszenia przez losowanie.

Ogłaszamy konkurs autorski — termin nadsyłania zadań do dnia 15 czerwca. Wyniki podamy w dniu 18 czerwca wraz z listą nagrodzonych. Ilość nagród uzależniamy od udziału i wartości nadesłanych zadań.

P. J. Krysztejce odpowiadamy. Nagrody wysyłamy w dniu dzisiejszym. Przepraszamy za zwłokę, wynikłą z winy księgarni.

PYTANIA DLA CIEKAWYCH.

1) Kto ma język z żelaza?

2) Kto pożera żelazo?

3) O czym człowiek nie może już drugim opowiadać?

4) Co mając wiele zębów kąsać jednak nie może?

ROK URODZENIA MILIONERA MORGANA.

Gdy zapytano słynnego milionera amerykańskiego Morgana ,kiedy się urodził, odpowiedział. Ja miałem x lat w roku X kwadrat. Wiadomo że Morgan żył w 19 wieku.

Kiedy się urodził.

Tabela loterii

6 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 105932

10.000 zł.: 19801 22704 92063

5.000 zł.: 57102 108630 118985 120777 144052

2.000 zł.: 8851 12277 17504 24511 26366 33618 60946 70720 72210 80872 90691 109458 126561 130598 146241 149825 157380 159121

1.000 zł.: 3138 3626 4548 5811 7383 10253 15637 17274 19617 31208 47200 50524 50067 54750 56121 65165 69457 70313 71783 71951 74649 79565 89067 100664 101522 102814 103186 101618 104949 107020 110358 112251 124253 127055 130367 130603 139206 141387 145953 149283 152383 156540 158067 159540

Wygrane po 250 zł.

85 93 171 202 420 33 55 62 88 517 41 61 99 664 738 811 68 88 933 36 996 335 70 95 432 47 607 85 86 757 977 2158 297 812 417 29 64 68 500 726 41 837 79 978 3019 201 52 57 5678 811 44 4146 372 450 45 592 92 677 79 720 878 921 5106 50 95 96 326 917 580 652 708 35 846 62 968 7223 464 51 590 640 41 72 707 8 15 70 800 8 59 72 913 42 8014 114 64 244 226 51 659 845 998 9317 59 463 85 94 563 613 82 892 972 10113 33 274 79 316 465 585 761 62 890 11161 98 223 37 61 548 613 750 987 12001 107 41 229 90 555 692 13029 528 69 400 591 754 827 36 90 14010 17 158 212 438 77 576 646 764 842 15106 311 464 857 963 16093 418 987 639 68 769 854.

17062 106 213 474 583 618 26 88 769 815 975 18088 234 509 642 805 27 981 19012 194 216 82 459 650 53 631 737 20081 184 86 470 518 870 82 934 22101 14 84 276 324 91 526 51 773 23130 94 368 523 29 51 685 88 768 855 24040 143 219 311 81 723 62 807 41 25255 73 387 448 976 514 624 54 98 725 983 26148 66 81 888 424 511 615 66 814 44 900 92 27075 145 204 90 76 306 61 82 84 423 53 61 822 51 28115 391 504 54 565 725 906 29029 133 64 72 212 431 55 96 619 752 815 60 974 30013 29 125 538 844 88 942 74 65 73 31017 159 87 228 45 469 71 667 77 768 840 984 32128 36 397 98 493 623 729 60 812 21 45 992.

33098 126 205 378 580 34007 105 27 362 437 503 25 35152 472 578 775 917 36234 456 564 864 37052 96 237 63 86 481 90 564 640 50 62 921 70 92 38045 299 736 75 908 17 65 39134 264 304 411 4 66 529 643 81 819 78 4008 57 168 303 9 64 455 67 539 68 626 832 51 94 41169 448 815 21 76 68 918 43 42038 126 34 246 511 54 612 90 737 956 43477 570 656 830 72 91 975 44038 148 267 337 510 36 84 690 802 97 45075 94 290 331 2 55 453 550 647 793 46030 182 262 899 446 577 677 806 68 47260 92 325 47 408 568 672 94 876 916 79 48099 173 393 417 27 751 2 905 87 49069 119 36 91 324 46 657 712 801 21 50323 445 614 34 731 820 972 51235 42 91 471 576 629 810 53001 22 87 341 50 243 499 574 684 677 89 835 57 981 54130 98 271 3 317 38 601 785 804 981 3 55012 48 92 132 02 83 245 372 409 95 678 745 827 56103 82 240 80 94 389 91 422 523 8 71 603 834 905 58118 829 93 923 58118 343 465 538 712 865 59222 466 613 731 52 841 67 940 60012 331 14 429 50 538 685 726 827 58 906 12 59 61030 107 66 319 63 410 502 17 39 821 6 97 62071 116 14 45 388 405 65 98 516 78 611 753 994 5 63023 281 2 318 462 73 551 99 614 51 3 739 40 970 64035 67 178 323 45 9 62 664 758

65114 57 80 270 384 450 506 764 850 66008 158 92 99 404 95 589 756 64 896 986 67055 115 331 576 622 64 744 79 68012 296 310 73 403 647 75 98 758 949 69204 354 440 618 44 881 953 74 70006 120 394 423 71 531 67 96 617 21 784 845 71 71143 66 80 88 213 423 30 61 76 97 805 729 88 946 72064 182 290 474 545 51 624 73122 99 408 23 30 557 749 811 74040 176 84 256 329 486 96 528 34 87 738 875 932 46 96 76044 114 246 92 308 46 421 614 51 810 12 937 63 77041 107 65 318 59 414 539 88 724 870 79 905 78052 55 167 270 97 907 79100 43 270 81 99 350 53 59 98 428 677 715 26 812 56 902 80148 60 76 206 12 392 646 703 79 873 81057 71 424 513 29 81 671 99 708 20 53 853 82002 105 324 67 514 679 890 997 83252 412 67 644 744 886 989 84053 203 80 414 652 909 30 46 65 85089 132 62 228 327 39 508 69 93 612 43 727 65 835 90 86142 266 314 27 459 645 68 750 838 78 937 87329 45 75 94 462 714 79 837 88095 182 226 55 390 401 90 754 90 89127 348 550 600 722 44 801 914 15 90004 125 265 785 806 91158 630 877 92110 33 318 90 812 33 923 93049 68 87 125 59 73 211 15 90 402 96 67 506 672 878 87 923 72 94073 136 258 344 48 63 401 21 560 859 991 95132 44 99 317 29 96 553 69 70 706 80 826 903 14 96084 267 388 481 591 624 70 723 40 97072 84 183 217 309 22 32 536 56 60 18 74 928 52 98131 270 308 64 74 76 469 573 925 42

99028 88 584 751 863 100022 255 97 432 99 818 37 101136 48 83 280 417 59 77 95 96 542 775 883 94 102184 247 99 337 683 92 700 849 103027 191 234 486 551 727 809 11 908 12 84 104141 362 72 84 411 63 105179 96 222 38 50 810 428 753 98 846 106025 52 101 5 363 420 71 563 81 654 844 58 69 107114 36 87 299 870 411 761 861 977 108056 217 363 505 604 89 712 45 76 860 980 109057 59 88 121 73 202 353 77 83 476 505 27 616 78 726 44 809 924 110011 125 383 457 659 730 947 111020 62 87 296 306 580 690 822 75 86 907 14 112285 19 531 62 757 855 923 113201 30 96 328 31 88 529 764 823 919 42 99 114038 137 419 47 524 25 31 36 655 840 115050 196 204 304 407 590 601 701 810 91 116000 3 13 50 79 95 149 277 517 626 62 77 744 98 818 117172 297 391 472 673 80 746 89 842 927 40 118186 536 694 710 836 119052 163 241 702 70 808 37 959 120002 26 50 61 200 59 489 506 609 710 29 121374 92 428 44 93 122062 93 195 418 99 547 688 841 948 123017 10 31 49 60 61 210 25 319 38 53 408 74 587 644 772 950 124093 107 47 62 264 72 97 444 65 540 643 65 821 125224 26 63 520 36 90 673 748 881 914 126123 295 500 639 55 842 903 95 127021 221 807 498 546 644 94 853 128019 163 348 562 86 813

129223 337 439 560 95 731 870 937 84 6 130101 82 292 559 637 768 802 26 45 57 955 131061 2 3 189 62 8 277 382 403 523 6 69 665 736 51 944 132022 45 182 208 546 638 81 735 952 133238 329 481 529 58 610 825 9 89 134021 87 236 46 80 3 304 62 587 685 135032 45 101 31 328 59 464 91 759 99 805 941 136227 40 69 300 53 467 606 64 795 804 935 52 60 2 97 137062 111 30 253 81 366 495 838 138033 76 266 87 316 423 540 52 674 821 90 139030 180 8 317 21 75 462 89 820 908 94

140061 167 240 313 545 844 965 141074 140 58 311 444 73 87 507 23 65 664 943 142072 219 307 428 79 86 93 545 77 613 800 79 143193 242 397 554 95 624 70 144064 70 8 106 464 92 539 74 792 834 76 86 930 47 145024 70 169 397 717 915 6 44 146157 232 301 71 469 95 509 691 801 147273 353 73 503 70 99 668 9 903 26 71 148611 78 85 747 810 913 85 149086 98 123 295 344 433 70 597 711 40 54 841 954 98

150193 218 93 449 664 151016 164 277 351 78 883 152096 134 60 376 427 528 735 76 153025 258 312 413 83 570 760 907 82 98 154042 121 33 301 15 479 601 718 56 888 943 155068 167 78 260 91 481 805 156207 28 372 411 78 527 34 706 821 31 970 97 1570008 243 70 398 508 75 93 615 65 708 158065 205 66 385 450 752 85 159019 203 23 74 395 425 43 50 99 757 84 936 81

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 82998;

10 tysięcy zł. na Nr. 87703 144357;

5 tysięcy zł.: 57944 65835 98642;

2 tysiące zł.: 1520 16561 31902 51742 55016 58156 72470 105564 107380 138800 154213 158709 159103;

1 tysiąc złotych: 5412 11816 14451 15298 16706 16808 24113 38572 40984 41488 42227 47717 47984 53937 56251 59251 59922 70133 76329 89030 92619 97239 97673 98444 108096 111856 115207 122330 131271 141592 143246 144357 147280 147685 149317 157369.

Wygrane po 250 zł.

214 465 660 700 50 980 98 1403 735 92 8081 93 206 407 23 794 919 24 3142 61 655 4172 570 796 98 977 5185 473 539 605 21 62 725 7 57 6121 686 927 7015 197 217 301 510 644 8115 24 67 92 235 357 415 9 51 524 43 64 840 9024 801 71 10338 508 684 773 11010 300 407 25 983 13199 248 336 67 417 52 14345 9 92 653 858 908 92 15285 858 582 69 641 994 16031 34 507 32 673 17214 510 828 18225 314 993 19190 375 70 78 81 500 77 650 525

20017 200 447 554 637 21255 345 556 863 22148 805 18 507 86 694 23053 63 712 841 24099 834 929 56 25159 620 746 816 24086 178 426 830 954 27160 651 73 748 841 28267 698 816 29110 465 695 728 877 940 32 68 30163 288 437 610 804 31161 238 831 485 502 661 810 959 76 97 32270 431 588 657 851 33077 233 605 765 34025 142 88 262 81 507 878 35103 86 232 307 978 36111 8 322 612 41 61 713 45 87 848 953 37091 110 67 285 579 883. 38571 964 39007 377 476 618 841 67

40416 728 853 82 41144 390 725 882 42047 848 488 43032 56 80 144 206 244 401 9 683 764 857 83 44093 154 222 485 964 45049 301 461 667 4403 460 81 590 661 47048 177 208 532 98 730 79 48078 235 80 314 508 724 33 49209 317 529 99 744 50338 421 805 13 51021 334 475 932 52010 329 524 600 844 57 924 71 53400 38 634 999 54212 349 55088 212 7 98 504 679 712 909 54032 158 242 383 466 858 57044 607 86 754 78 932 58326 665 708 55 59276 560 98 817

60045 365 763 86 873 61080 433 715 29 838 65 62013 188 268 74 337 551 795 63043 72 218 831 532 619 67 983 64184 65053 179 208 367 78 420 508 33 672 64237 300 79 409 691 700 93 924 75 67419 60 755 60 958 68004 198 208 359 900 69154 260 529 934 70476 71259 424 587 842 962 79 72185 93 620 840 941 80 73144 531 648 982 74134 74 287 440 613 882 75033 117 595 901 76141 395 428 501 98 600 77257 89 326 407 849 81 78034 65 309 627 767 800 79069 273 415 589 683 779 950

80283 358 61 76 512 601 72 81389 426 713 31 79 854 80 951 82278 85 598 622 9 93 976 83094 101 405 36 533 6 84117 20 204 745 68 819 39 910 15 85033 472 523 705 822 925 84233 363 723 55 806 50 985 99 87014 74 232 5 408 564 9 654 98 964 88054 440 532 689 986 89235 47 87 95 504 90287 416 433 504 60 694 824 985 91156 205 481 537 712 92271 80 637 898 93091 594 621 30 936 74 94105 382 661 717 827 61 954 95073 145 7 86 551 945 96668 733 8 869 97267 413 751 917 98314 536 44 98 920 99029 161 287 357 443 569 717 36 816 46 938

100061 141 216 339 579 745 833 65 101261 339 538 64 634 890 102024 279 472 518 619 91 022 46 103064 287 804 53 83 9 994 8 104113 393 413 105162 843 57 598 106746 75 107141 502 13 642 865 108055 322 419 786 894 924 109189 232 423 634 110397 587 843 50 94 111006 135 446 860 112089 270 537 47 81 740 113034 242 425 42 911 39 114329 670 825 917 115099 369 555 67 618 116208 429 61 883 117072 240 515 810 118169 473 613 897 960 7 119017 203 314 431 637 918

120161 278 422 693 877 121149 311 18 514 26 57 619 879 965 122143 86 578 701 68 123161 8 749 124454 87 834 125356 400 24 33 577 126332 784 844 127035 377 553 765 128042 339 723 74 857 129612 130215 41 357 697 807 973 131229 450 132017 216 371 63 729 858 95 133022 166 96 555 618 20 54 727 810 134657 68 135186 808 134248 860 137382 3 637 76 138235 386 617 613 775 139046 553 62 757 36 902 98

140142 365 411 5 539 677 91 141133 512 142078 255 305 36 462 552 877 88 927 143026 367 83 514 31 645 880 912 40 9 144213 98 437 604 784 145181 751 62 146152 363 506 79 674 784 906 147049 586 720 148526 55 749 149173 259 327 498 509 15 613 42 811 150229 305 535 729 151034 360 459 691 152597 925 7 70 153071 172 514 72 886 154028 225 378 513 86 936 155099 261 73 333 91 408 825 156150 74 504 709 807 919 157236 304 759 158155 288 594 786 918 159125 344 514 70 804 969

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

78 199 251 330 429 57 595 917 51 1053 141 278 802 859 70 3234 838 618 832 4035 55 96 836 521 5021 84 219 344 710 6084 253 95 808 767 94 803 7076 80 372 665 83 773 832 54 8141 384 96 466 9248 521 888 993 10036 129 248 326 46 453 562 829 32 11325 880 12233 327 529 717 88 823 942 13318 449 14559 85 93 15432 787 16083 485 535 894 927 17034 44 296 326 41 759 18488 19077 231 348 694 708 29 980

21000 214 454 588 669 22010 29 156 222 32 69 406 30 506 11 32 689 751 23 391 97 99 666 964 24201 635 959 25261 70 890 928 36 26001 303 28 84 483 755 27013 111 988 28165 250 91 361 500 804 29037 42 169 236 406 86 814 45 988 30091 251 76 525 31058 79 220 22 55 407 91 728 908 32103 64 219 55 305 592 665 734 832 907 33117 213 627 79 859 34953 35112 403 518 937 36278 37222 631 38041 316 963 39852 73 99

40116 333 492 892 41324 536 655 42000 121 522 59 64 806 63 990 43138 379 511 712 855 920 44278 534 705 813 20 47 932 50 45080 359 488 674 750 47400 680 83 792 96 48090 102 12 263 449 92 784 49648 960 50107 463 73 613 879 51428 57 58 564 681 52136 331 847 929 53151 314 72 525 75 674 54001 801 55187 239 419 621 863 56048 95 130 57 211 506 870 900 96 57138 316 84 764 58335 511 621 97 850 59006 612 872 980

60555 732 61013 26 184 235 88 395 658 62019 26 268 330 95 740 80 63369 64061 151 665 735 819 65032 663 87 776 943 66046 602 818 67034 53 200 97 338 70 437 68063 89 238 347 511 670 738 69428 32 89 658 70377 523 672 731 867 79 71035 827 407 888 926 72114 91 271 862 76 73290 592 673 74104 837 664 89 75119 253 388 587 600 56 76157 232 43 525 46 71 669 91 92 77577 86 78042 429 546 685 857 79149 253 420 586 659 946

80244 637 81031 136 42 297 339 461 543 927 82052 325 714 83100 377 618 48 927 73 84507 96 638 66 802 973 85241 86033 564 66 763 87505 635 883 88193 422 89195 90072 113 74 447 601 865 91101 200 79 608 92139 372 416 21 40 47 93208 604 715 94264 502 704 40 995 95055 200 634 809 43 942 96105 685 741 900 23 97766 908 98095 101 497 627 885 99329 415 767 984

100233 44 945 101002 113 48 554 102394 712 103233 310 12 480 670 728 104223 319 65 584 633 36 87 736 924 65 105240 391 401 563 928 106150 60 576 85 604 722 982 107087 280 560 898 108068 249 598 976 109009 622 36 911 48 110018 166 95204 31 500 625 765 950 70 111252 77 778 876 112253 557 651 113014 216 375 829 114023 145 480 539 733 50 962 64 115463 519 700 116209 319 405 96 696 788 952 117010 12 106 261 416 673 87 11860 786 849 53 119380 816 76 901

120228 327 64 492 554 81 680 845 121104 721 853 76 96 122280 428 654 901 123109 553 6 538 86 124314 5 585 773 943 125044 642 54 734 834 90 902 96 125919 127180 846 128108 354 554 5 718 951 129328 549 961 130176 95 327 414 29 84 7 561 706 922 131193 506 53 739 132035 220 600 795 891 932 133048 155 228 412 4 0520 641 711 134355 419 661 738 59 895 135370 431 844 7 135053 793 934 54 88 137005 110 214 933 85 138080 118 97 350 558 785 139012 359 413 71 617 731

140181 304 59 575 517 68 963 89 96 141346 81 491 616 61 86 142443 742 845 143000 318 854 93 144184 202 447 856 145045 155 552 88 619 719 816 907 61 145086 244 530 69 83 708 897 147026 732 834 148043 200 541 690 7 892 149469 500 645 855 150447 939 54 151184 544 6 808 152285 455 580 945 153406 758 846 154079 212 33 481 1513 264 552 833 156026 114 157719 158403 869 159126 42 418 588 607 764 949

Filipany

wieś wileńska przed mikrofonem

Coraz częściej na falach eteru Wileńskiej Rozgłośni Polskiego Radia płyną tęskne i trochę monotonne melodie ludowych pieśni wileńskich. Ci, których jest w Polsce 72 proc. — rolnicy, mówią o swoich troskach i radościach, obyczajach i pracach codziennych.

Zbliżenie się wsi do miasta i odwrotnie umożliwia lepsze, wzajemne poznanie się i zrozumienie, a co najważniejsze: tak potrzebne współdziałanie w marszu do postępu i lepszego jutra zaniedbanej wsi.

Filipany, wieś w gminie worniańskiej, już wkroczyły na drogę postępu społecznego i gospodarczego. Chcą one stanąć do szlachetnej rywalizacji z wileńskim „Liskowem" — Waskańcami.

Dzielni gospodarze tej wsi: Sajkowscy, Sadowcy, Mieszkiele, Morawscy, Jurkojcie i wielu innych na swoich skomasowanych gospodarstwach wprowadzają możliwe ulepszenia. Rozumieją, że wspólnym wysiłkiem dużo można dokonać, więc jednoczą się w Kółku Rolniczym dla zdobycia dość drogich narzędzi rolniczych, gatunkowych nasion, zarodowych sztuk inwentarza i t. p. Gosposie skupiają się w Kole Gospodyń Wiejskich, a młodzież w Związku Strzeleckim. Świetlica, kursy i teatr ludowy uzupełniaja całość tych prac.

Już i teraz Filipany dużo myślą o podniesieniu kultury duchowej i artystycznej, bo między innymi dzisiaj t. j. 15 maja r. b. o godz. 15 min. 45 przed mikrofonem Polskiego Radia w Wilnie staje stamtąd zespół 23 osób w wieku od 15 do 70 lat i wykona wieczorynkę p. t. „Wesele Maruli", rzecz opracowaną przez ten zespół i nauczycielkę na miejscu w Filipanach na podstawie zebranych tam starych obrzędów weselnych.

A więc: w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 15,45, kto interesuje się życiem i obyczajem wsi wileńskiej, słucha „Wesela Maruli".

KRONIKA

MAJ 15 Niedziela

Dziś: Zofii Wd. M.
Jutro: Andrzeja Bob.

Wschód słońca — g. 3 m. 14
Zachód słońca — g. 7 m. 15

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 14. V. 1938 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 18
Temperatura najwyższa + 23
Temperatura najniższa + 7
Opad —
Wiatr: połudn. zachod.
Tendencja: bez zmian

NOWOGRÓDZKA

— **Kursy.** Staraniem Wojew. TO i KR rozpocznie się z dniem 6 czerwca br. w Szczuczynie Nowogródzkim 4-tygodniowy kurs przeszkoleniowy dla kierowniczek dziecińców sezonowych, czyli wiejskich półkolonii letnich. Od kandydatek wymagane są kwalifikacje co najmniej 7 klas szkoły powszechnej.

— **84 dziecińców.** Wojew. Org. Kół Gosp. Wiejskich organizuje w tym roku na terenie wojew. nowogródzkiego 80 dziecińców (półkoloni letnich). Min. Opieki Społecznej przeznaczyło na ten cel 24 tys. złotych.

— **Zamiast uczty pożegnalnej.** W związku z przeniesieniem Kier. Wojew. Komisji Kwalifikacyjnej przy Nowogródzkim Urzędzie Wojewódzkim do Wilna na stanowisko dyrektora Wileńskiej Izby Rolniczej, pracownicy Wojew. TO i KR w Nowogródku złożyl i dla najbiedniejszych dzieci w dziecińcach Kół Gospodyń Wiejskich 170 zł.

LIDZKA

— **Dwa występy Eugeniusza Bodo w Lidzie.** W dniu 16 bm. w sali kina „Era" zespół artystów warszawskich wystąpi dwukrotnie w arcyzabawnej komedii p. t. „Ciotka Karola". W roli ciotki znany z wielu filmów Eugeniusz Bodo.

Początek przedstawień: godz. 18 m 30 i godz. 20 m. 30.

BARANOWICKA

— **Walne zebranie Kasy Stefczyka w Mołczadzi.** W Mołczadzi pod przewodnictwem Kołataja Hugo odbyło się walne zebranie członków Kasy Stefczyka. Na zebraniu przybyło około 120 osób. Kapitał obrotowy kasy za rok ostatni wynosi 90.253 zł, a czysty zysk 1018 zł. Zarząd Kasy pozostał w dotychczasowym składzie.

— **Nowy Zarząd Zw. Strzeleckiego w Jamicznie.** W lokalu zarządu gm. w Jamicznie pod przewodnictwem Lewkiewicza Władysława odbyło się walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego. Po odczytaniu sprawozdań i uchwaleniu prac na r. b. wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes Kołtysz Aleksander, wiceprezes Kuklewski Eugeniusz i skarbnik Marczuk Marcin.

— **Dwa gościnne występy Eugeniusza Bodo.** We wtorek 17 maja o godz. 16.30 i 20.30 zostanie odegrana w „Ognisku" przez zespół artystów teatru warszawskiego komedyjka p. t. „Ciotka Karola" ze znanym artystą Eugeniuszem Bodo.

POSTAWSKA

— **Kurs budownictwa ogniotrwałego.** W Postawach staraniem Inspektora PZUW przy współudziale Wydziału Pow. Ochotniczej Straży Poż. w Postawach — zorganizowany został od dnia 9 maja b. r. do 15 maja kurs budownictwa ogniotrwałego.

W kursie bierze udział 20 słuchaczy rekrutujących się z drobnych robotników.

Kursiści zostali skoszarowani w budynku P. W. i W. F. a wykłady odbywają się w świetlicy międzyorganizacyjnej w Domu Ludowym.

Zadaniem kursu jest rozpowszechnić budynki z gliny ogniotrwałowej przy pokryciu dachu materiałem odpornym na ogień.

Wykłady prowadzą inż. Ciszkiewicz z Warszawy — Inspektor powiatowy PŻUW p. Łukaszewicz — p. Weber z Duniłowicz.

Obok teorii odbywają się również ćwiczenia praktyczne, polegające — na wznoszeniu budowli, wzorowych pieców i kominów.

Po zakończeniu kursu odbędzie się egzamin i wręczenie dyplomów. W. N.

Piękne formy uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego w pow. dziśnieńskim

W dniu 12 maja w **Tumiłowiczach** starosta dziśnieński, Wiktor Suszyński, dokonał uroczystego odsłonięcia pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, ufundowanego przez społeczeństwo gminy dokszyckiej.

W tymże dniu w **Hornowie**, gm. hołubickiej, dokonano poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania aktu erekcyjnego do fundamentów zapoczątkowanej kaplicy ufundowanej przez KOP. Jednocześnie odbył się uroczysty pogrzeb kaprala Tomczaka poległego w Hornowie w r. 1919 podczas wojny polsko-bolszewickiej. Asystujący przy tym oddział KOP dał honorowe salwy karabinowe. Ś. p. kapral Tomczak pogrzebany został na nowo założonym cmentarzu przy budującej się kaplicy.

Policja powiatu dziśnieńskiego zakupiła za 120 zł biblioteczkę szkolną składającą się z 60 książek, którą w dniu 12 maja komendant powiatowy policji komisarz Walczak w imieniu policji ofiarował dzieciom szkoły powszechnej w **Jeslewiczach**, gm. hołubickiej.

Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa w **Plissie** z zysku 1937 r. za pośrednictwem Komitetu Radiofonizacji Kraju nabyła 4 aparaty radiowe i w dniu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego 12 bm. wręczyła szkołom w Starnikach, Bortnikach, Szczerbach i Osowie, aby dzieci szkolne mogły słuchać audycji o dziejach, czynach i walkach Wielkiego Marszałka.

Wiadomości radiowe

10 CZOŁGÓW DLA ARMII OFIAROWALI PRACOWNICY P. Z. INŻ.

Transmisja radiowa.

Pracownicy Państwowych Zakładów inżynierii wykonali i ofiarowali armii 10 czołgów. Uroczyste przekazanie daru odbędzie się dnia 15 maja.

Polskie Radio transmituje przebieg tej uroczystości. Audycja umieszczona została w programie około godz. 14.00.

TRANSMISJA Z POŚWIĘCENIA KOPCA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO — W ZAWADACH.

Ludność powiatu siedleckiego usypała we wsi Zawady kopiec ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dnia 15 maja odbędzie się poświęcenie Kopca. Polskie Radio z tej uroczystości nadaje transmisję, która umieszczona została w programie tegoż dnia o godz. 20.35.

O ZEŹDZIE TURYSTYCZNYM W RADIO.

Dzisiaj w Wilnie odbędzie się zjazd przedstawicieli Towarzystw Krajoznawczych. W zjeździe tym pośredni udział wezmą radio słuchacze. O godz. 14.45 prof. M. Limanowski wygłosi inauguracyjne przemówienie. Zarówno osoba popularnego prelegenta, jak i temat sprawią, że z audycji tej słuchacze radia będą zadowoleni.

RECITAL ŚPIEWACZY SERGIUSZA BENONIEGO.

W niedzielę 15 maja o godz. 16.05 znany w Polsce i w wielu krajach Europy z występów operowych, koncertowych i radiowych, artysta wileński Sergiusz Benoni, odśpiewa w naszej Rozgłośni wiązankę pieśni kompozytorów polskich i obcych, wykazujących wybitny talent interpretatorski i piękny bas — baryton artysty.

KRONIKA

WILEŃSKA

— Przewidywany przebieg pogody w-g PIM do wiecz. dn. 15 bm.:

W dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła (temperatura w ciągu dnia około 25 st.).

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (św. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Budżet miasta na posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego. Jak słychać, w najbliższy poniedziałek ma się odbyć posiedzenie Wydziału Wojew. Na posiedzeniu tym rozpatrzony zostanie preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1938-39.

Po zatwierdzeniu budżetu przez władze wojewódzkie stanie się on już obowiązujący.

— Nowych 13 drzew zniknie z ulic Wilna. W związku z regulacją ul. Sadowej i Zakretowej, Magistrat postanowił usunąć na ulicach tych niektóre drzewa. Postanowiono na ul. Sadowej usunąć 8 drzew i na ul. Zakretowej — 5. Drzewa te, zdaniem Magistratu, tamują ruch uliczny.

— Przyśpieszenie robót przy budowie szkoły powszechnej na ul. Beliny. Prezydent miasta dokonał lustracji robót, prowadzonych przy wznoszeniu gmachu szkoły powszechnej na ul. Beliny. P. prezydent stwierdził iż roboty są prowadzone w zbyt powolnym tempie. W związku z tym polecił przyśpieszenie robót z tym, by do dnia 1 lipca r. b. gmach został doprowadzony pod dach. Zakończenie budowy ma nastąpić w roku przyszłym. Gmach ten mieścić będzie dwie szkoły: męską i żeńską.

— Regulacja rynku Drzewnego. Na posiedzeniu Zarządu miasta rozważana była sprawa rynku Drzewnego. Rynek ten w dotychczasowej swej formie przestanie wkrótce istnieć. W początkach czerwca zniesione będą wszystkie znajdujące się na rynku stragany. W związku zaś z regulacją ul. Zamkowej zachodzi potrzeba uregulowania również i placu rynkowego. Postanowiono powierzyć wydziałowi technicznemu opracowanie projektu regulującego.

Magistrat wypowiedział się za urządzeniem na dotychczasowym rynku Drzewnym wyłącznego handlu rybami. Koncepcja ta znalazła poparcie Związku Producentów Ryb, który wyraził gotowość zaciągnięcia w Banku Rolnym pożyczki na budowę nowoczesnej hali rybnej. W związku z tym sprawa urządzenia handlu rybnego na rynku drzewnym jest już przesądzona.

AKADEMICKA

— 16 maja 1938 r. o godz. 22 odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego USB (Zamkowa 11) zebranie Koła Filozoficznego Stud. USB z referatem Anny Niełowickiej p. t. „Fantazja u dziecka według Ribot'a". Po referacie dyskusja.

GOSPODARCZA.

— Co możemy wywozić do Danii. Wileńska Izba Przemysłowo - Handlowa podaje do wiadomości spis towarów, które mogą być wwożone do Danii bez zaświadczeń dewizowych, a dotyczą terenu Ziem Północno - Wschodnich: drożdże, drzewo zgrub. obrob., drzewo tarte, groch, hafty, klej wszelki, książki, kości, len, mączka kostna, mąka kartoflana odpadki skór do wyrobu kleju, odpadki papieru, odpadki roślinne wszelkie, pasza, plecionki z wszelkich materiałów, pierze, papierowa masa, ryby, róg, śliwki, szmaty, smoła drzewna, terpentyna, tektura, wosk pszczelny, węgiel kostny, włosie (za wyjątkiem sztucznie skręconego), wiklina surowa, żołądki cielęce, zboże, żywica.

— Sprawy turystyki. Odbyło się w Izbie Przemysłowo - Handlowej posiedzenie Komisji Turystycznej, która omówiła aktualne zagadnienia turystyczne, podkreślając między in. konieczność możliwie szybkiej rozbudowy nowoczesnego hotelarstwa na terenie Izby, zwłaszcza zaś w Wilnie.

Komisja ta omówiła opracowany przez Biuro Izby projekt rozporządzenia wykonawczego w związku z uchwaleniem przez ciała ustawodawcze ulg inwestycyjnych dla przedsiębiorstw hotelarskich i gastronomicznych. Rozporządzenie to będzie miało duże znaczenie ze względu na konieczność rozbudowy naszych hoteli oraz zakładów gastronomicznych, wobec notorycznego braku miejsc w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego na naszych ziemiach.

— Strajk robotników cegielnianych. Według jak zapowiadaliśmy „wybuchł strajk robotników w cegielniach. Robotnicy żądają 20 procentowej podwyżki. Strajk ma przebieg spokojny.

W jaki sposób podpalono sklep Kondratowicza

Bracia Kondratowicze będą nadal rozwijać swoje przedsiębiorstwo

W związku z pożarem, który wynikł przed dwoma dniami w sklepie przędzy B-ci Kondratowiczów, jedynej tego rodzaju chrześcijańskiej placówce na Ziemiach Wschodnich, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Właściciele w sklepie powstały dwa pożary. Pierwszy o godz. 8,45 wieczorem, podczas „chwili milczenia". Pożar ten nie spowodował wielkich strat, bowiem większość zgromadzonego w sklepie towaru z powodu remontu okna wystawowego została przeniesiona do innego pokoju. Właściciele firmy ocenili straty spowodowane pierwszym pożarem na ogólną sumę 200 zł.

Po tym pożarze pozostawali oni w sklepie do godziny dwunastej w nocy i wreszcie przekonawszy się, że wszystko jest w porządku i pozostawiwszy na miejscu funkcjonariusza policji, udali się na spoczynek. Drugi pożar wybuchł o godz. 4 nad ranem. Zauważyli go sąsiedzi, którzy zaalarmowali straż pożarną. Drugi pożar wyrządził firmie bardzo znaczne straty.

Skąd powstał pożar! Właściciele firmy bracia Kondratowiczowie zapewniają, że pożar powstał wskutek podpalenia. Fakt ten stwierdziła również policja. Siatka, która chroni jedno z okien została od zewnątrz przecięta i stamtąd wrzucono ogień na stosy przędzy.

Kto podpalił! Właściciele są tego zdania, że zainteresowani w tym mogli być jedynie ich konkurenci, gdyż firma ostatnio rozwijała się bardzo dobrze i klienle ta powiększała się z dnia na dzień.

P. Kondratowicz zapewnia jednakże, że firma, mimo poniesionych strat, będzie istniała nadal. Że wszystkie płatności będą uregulowane, zaś banki, które wydały im pożyczki pod zastaw ich domu, zaproponowały firmie dalsze pożyczki.

Co do sprawców podpalenia prowadzone jest przez policję energiczne dochodzenie, którego szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy.

P. Kondratowicz zaznaczył przy tym, że firma wpierw ubezpieczyła tylko połowę towaru, drugą połowę ubezpieczono przed dwoma tygodniami. Dzień przed pożarem należało wpłacić składkę aseku racyjną, lecz nie została ona wpłacona co naraziło braci Kondratowiczów na znaczne straty.

WOJSKOWA

— Kto staje do poboru? Jutro, 16 maja przed Komisją Poborową winni stawić się wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1917 z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę K, zamieszkali w obrębie I, III, IV i V komisariatów P. P.

Komisja urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 25 od godz. 8 rano. Wszystkich poborowych obowiązuje punktualne stawiennictwo, winni oni przy tym zabrać z sobą wszystkie posiadane dokumenty.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Odczyt p. Anny Paradowskiej - Szelągowskiej z Warszawy pod tytułem: „Aktualna ruchu kobiecego na terenie międzynarodowym", odbędzie się dnia 19 maja rb. (czwartek) o godz. 7 wieczorem punktualnie w lokalu Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Jagiellońskiej Nr 3/5 m. 3.

Odczyt ten budzi wielkie zainteresowanie ze względu na osobę prelegentki, która jest znaną polską działaczką społeczną na terenie międzynarodowym.

— Na posiedzeniu Sekcji Historii Sztuki T P. N., które odbędzie się w dniu 16 maja 1938 r. o godz. 7 wieczór w sali Seminarium Archeologii Klasycznej USB ul. Zamkowa 11 (drugie podwórze w prawo) zostanie wygłoszony referat prof. Pierre Moisy „Zabytki Rochelli i okolicy" (w języku francuskim)

— Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R. przypomina swym członkom, iż we wtorek dnia 17 bm. o godz. 18 w lokalu Z. O. R. ul. Orzeszkowej 11-a, odbędzie się dalszy ciąg odczytu dr. Charkiewicza Waleriana. Temat „Samoobrona Grodzieńska". Wstęp wolny, goście mile widziani.

ZE ZW. I STOWARZYSZEŃ.

— Liga Kooperatystek w Wilnie organizuje w dniu 20 maja 1938 r. w lokalu Związku „Społem" (Zaułek Rossa 3) o godzinie 18 zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu „Dnia Spółdzielczości" w Wilnie „na które zaprasza wszystkich działaczy spółdzielczych i sympatyków".

RÓŻNE

— Rozkład jazdy statku „Pan Tadeusz" kursującego w niedzielę dnia 15 maja br. między Wilnem, Pośpieszką, Kalwarią i Werkami. Odjazd z Wilna: 9.30, 12, 14.30, 17. Odjazd z Werek 10.55, 13.25, 15.55, 18.25.

Uwaga: w razie chłodnej pogody lub deszczu statek kursować według rozkładu nie będzie.

Statek jest wolny pod wycieczki. Ceny b. niskie. Zamówienia przyjmuje się na przystani I przy ul. Tad. Kościuszki. Tel. 15-96 J. Borowska.

— Srebrna woda śpiewa. Srebrna woda Narocza śpiewa i szumi rytmie o brzegi. Kto słuchał jej śpiewu w nocnej ciszy nad Naroczem, ten nigdy wrażenia doznanego nie zapomni.

Wilnianie! Macie sposobność w okresie od 15 — 30 maja skorzystać ze Schroniska kuratoryjnego nad Naroczem, żeby w ciągu dni kilkunastu prawdziwym pięknem odetchnąć.

Liceum Gospodarcze ZPOK wyjeżdża na praktykę nad Narocz i gorliwe dziewczęta postarają się, aby goście przybywający do Schroniska, mieli smaczny i zdrowy posiłek, a nawet wyszukane przysmaki.

Cena dziennego pobytu (utrzymania) 2.50, lokal 1 zł. Razem 3.50. Proszę pamiętać: od 15 — 30 maja nad Narocz!

— Turniej szachowy. W dn. 15 bm. w godzinach od 9 do 14 odbędzie się w sali Ogniska KPW w Wilnie turniej szachowy drużyn KPW z Baranowicz, Stołpców i Wilna. Widzowie b. mile widziani.

— „Wilnianie poznajcie Wilno" — W najbliższą niedzielę ,15 maja 1938 r. wycieczka Związku Propagandy Ziemi Wileńskiej zwiedzi **Zbiory pamiątek po Marszałku i cmentarz Rossy.**

Zbiórka o godzinie 12 przed głównym wejściem do Bazyliki

Trzeba pamiętać

Już pierwsze dni ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej przyniosły szereg wielkich wygranych, które zasiliły gotówką mieszkańców rozmaitych okolic kraju.

Dzięki podziałowi losów na pięć części, zamiast dawnych czterech, wzrosła też znacznie liczba wygrywających, dla których otworzyła się nowa, szczęśliwsza karta życia.

Duży odsetek wśród wygrywających stanowią panie. Tak np. kwotą stu tysięcy złotych, która padła na Nr 63350, podzieliły się trzy mieszkanki Łowicza, Mrozów i Mogilna oraz dwóch graczy z Ratna i Wiązańca. Podobnie i wygrana 75.000 złotych (na Nr 94409) przypadła w udziale warszawiance, krakowiance i lwowiance, dwie zaś „piątki" znalazły się w rękach przedstawicieli armii.



Na fotografii widzimy jedną z łowiczanek, p. Irenę Mosiewiczównę. Wraz z gronem koleżanek i kolegów biurowych była ona właścicielką 1/5 losu Nr 63350 i to właśnie tej piątej części, która by nie mogła wygrać, gdyby utrzymano nadal podział na cztery części.

Męska połowa rodzaju ludzkiego osiągnęła większość wśród współwłaścicieli losu Nr 3025. Kwotą pięćdziesięciu tysięcy złotych podzielili się robotnicy łódzcy.

Ponieważ szczęście tak sprzyja paniom, powinny one pamiętać, przed wyjazdem na letnisko, o zaopatrzeniu się w los do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii. Zrobić to mogą zaraz, gdyż losy są już w kolekturach. Zwłaszcza te osoby, które mają upatrzone numery, powinny się pośpieszyć by ich kto nie uprzedził.

Dokoła przesilenia teatralnego

Na 16 b. m. wyznaczone zostało posiedzenie nie wyłonionej przez magistrat komisji do zaopiniowania kandydatów, ubiegających się o kierownictwo teatrem miejskim. Komisja rozpatrzy podania kandydatów i opinię przedłoży na wtorkowe posiedzenie Zarządu Miejskiego.

Ostatnio bawił w Wilnie jeden z kandydatów, ubiegających się o teatr wileński, dotychczasowy dyr. teatrów miejskich w Poznaniu, p. Böhlke, który odbył z prezydentem miasta dłuższą konferencję. Konferencję tą odbyła również p. Nuna Młodziejowska Szczurkiewiczowa. Jak słychać, wyraża ona zgodę na wspólne prowadzenie teatru z p. Sciborem, który, jak już podawaliśmy, również ubiega się o stanowisko dyrektora.

Wiosenna obława

Pierwszy naprawdę ciepły i naprawdę słoneczny dzień, wywabił wczoraj wilnian z mieszkań. Rojno było na liniach autobusowych, łączących centrum z peryferiami miasta. Miejscowości letniskowe zalała fala „as plantów" na letników.

Jednocześnie pogodny wieczór wywołał masową wędrówkę podejrzanych osobników z rozmaitych domów noclegowych do t. zw. „zielonych" melin. Wieczorem we wszystkich wileńskich domach noclegowych panowała już „wiosenna pustka".

W związku z tym policja śledcza przeprowadziła wczoraj pierwszą wiosenną obławę na terenie ogrodów miejskich i Góry Trzykrzyskiej, wyłapując kilku podejrzanych osobników, których zamknięto w areszcie centralnym. (e)

KINA I FILMY

„LUDZIE WISŁY"

(„Casino").

Ludzie Wisły, to „wodniacy", właściciele, mieszkańcy i obsługa „berlinek".

Osnuto film na powieści Boguszewskiej i Kornackiego. Niestety, nie uwzględniono wiele najcenniejszych tej książki fragmentów.

Momenty krajobrazowe uchwycono doskonale. Pokazano uczciwie od strony realistycznej życie i troski codzienne ludzi wiślanych.

Przy zawiązywaniu konfliktów psychicznych — reżyser odrazu się potknął, osiadł na mieliźnie naiwniactwa, charakterystycznego dla filmów polskich w ogóle.

Zespół artystów — świetny. Stworzono naprawdę szereg udanych kreacyj.

Szkoda, że Żelwerowicza pokazano jedynie w małym epizodzie.

Należy wyrazić zdumienie, że autorem niklych, żadnych piosenek jest wybitny... poeta Władysław Broniewski.

PAT przyniósł sugestywny reportaż o potrzebie rozwijania Funduszu Obrony Narodowej.

S. p. Ignacy Fornalski

Robotnicy Wilna odprowadzili wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku doczesne szczątki ś. p. Ignacego Fornalskiego, b. więźnia politycznego, ostatnio wice-prezesa Rady Okręgowej ZZZ w Wilnie oraz prezesa dwóch związków robotniczych: Pracowników Budowlanych i Pracowników Użyteczności Publ.

Ś. p. Fornalski cieszył się dużą popularnością wśród sfer robotniczych Wilna i znany był jako człowiek prawego charakteru duszą i sercem oddanego sprawie robotniczej.

Cześć jego pamięci! (wl).

Walny zjazd delegatów T-wa Krajoznawczego

Dziś, o godz. 10 w sali Kuratorium rozpoczną się obrady Walnego Zjazdu delegatów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Na zjazd przybyło około 100 delegatów ze wszystkich województw Polski. Wczoraj uczestnicy zjazdu udali się rano do Trok, gdzie spędzili kilka godzin, podziwiając piękno jezior i ruin średniowiecznego zamku. Wieczorem w sali Kuratorium w Wilnie odbyła się wieczornica krajoznawcza.

Program dzisiejszego dnia zjazdu przewiduje — o godz. 9 nabożeństwo w Ostrej Bramie, godz. 10 — otwarcie obrad, godz. 11 hold na Rossie, godz. 13 c. d. obrad, godz. 15 przerwa, godz. 17 c. d. obrad.

Depesza Litwinów wileńskich do p. Premiera

Jak się dowiadujemy, Litwini wileńscy, b. kierownicy rozwiązanych organizacji litewskich, w dniu 12 maja rb. wysłali do p. Premiera depeszę z prośbą o cofnięcie zarządzeń o zamknięciu szeregu organizacyj litewskich i odwołanie kuratorów.

Nieszczęśliwy wypadek

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj na ul. Tuskulańskiej 26, gdzie spadł ze znacznej wysokości 2 letni Mikołaj Rypczonek.

Chłopca z oznakami wstrząsu mózgu przewieziono do szpitala. (c)

RADIO

NIEDZIELA, dnia 15 maja 1938 r.

8.00 Sygnał czasu i pieśń. 8.05 Dziennik por. 8.15 Gazetka rolnicza. 8.30 Informacje d'a Ziem Płn. Wschodnich. 8.40 Tańce i pieśni ludowe. 9.00 Regionalna transmisja z Kalisza. Msza św. z kolegiaty św. Józefa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symf. 13.00 „W świetle rampy" — felieton Kazimierza Leczyckiego. 13.10 Fragment powieści Klemensa Junoszy „Na zgliszczach". 13.30 Muzyka obiadowa. Ok. 14.00 W przerwie: Transmisja z uroczystości przekazania Armii 10 czołgów ufundowanych i wykonanych przez pracowników Państw. Zakładów Inżynierii. 14.45 Otwarcie Ogólnopolskiego Zjazdu Krajoznawczego w Wilnie. 15.00 Audycja dla wsi. 15.45 „Wesele Maruli" — wieczorynka w wykonaniu zespołu wiejskiego ze wsi Filipany. 16.25 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoni'ego na Wilnie i Warszawę. 16.45 O ochronie zabytków przeszłości. 17.00 „Zapomniany kabaret" — podwieczorek przy mikrofonie 18.00 W przerwie: Chwila Biura Studiów. 19.00 Transmisja z Muzeum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego Sulejówek — Belweder. 19.20 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Brat znajduje brata" — komedia radiowa. 19.45 Muzyka popularna w wyk. Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 20.30 Program na poniedziałek. 20.35 Wil. wiad. sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 Wiad. sport. 21.15 „Ta-joj" — wesoła audycja w opr. W. Budzyńskiego. 22.00 „Opowieść o Wagnerze". 22.50 Ostatnie wiad. 23.00 Koncert życzeń. 23.30 Zakończenie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 maja 1938 r.

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 W sklepie kolonialnym. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 „Jak rozpocząć handel wędrowny" — pog. Wacława Zaleskiego. 13.15 Melodie z filmów. 14.25 „Za chlebem" — nowela Henryka Sienkiewicza. 14.35 Muzyka popul. 14.45 Przerwa. 15.30 Wiad. gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi Genadiusz Cytowicz. 16.15 Suity — w wykonaniu Ork. Rozgł. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Wpływ człowieka na przyrodę". 17.15 Koncert kameralny. 17.50 Pogad. i wiad. sport. 18.10 Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18.20 Lekkie piosenki. 18.35 Gawęda regionalna Ciotki Albinowej. 18.50 Program na wtorek. 18.55 Wil. wiad. sport. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Społeczne i artystyczne zadanie literatury" dialog. 19.50 Pogadanka. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.45 W przerwie: Dziennik wiecz. i pogadanka. 21.40 Nowości literackie — omówi Leon Piwiński. 22.00 Koncert ork. 22.50 Ostatnie wiad. 23.00 Taneczny 23.30 Zakończenie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dwa ostatnie występy Eugeniusza Bodo! Dziś, w niedzielę 15 maja — o **godz. 4.15 po poł. i o godz. 8.15 wiecz.** — odbędą się dwa ostatnie występy znakomitego artysty filmowego i teatralnego **Eugeniusza Bodo** w arcyzabawnej komedii Brandona **„Ciotka Karola".** Wkładki muzyczne M. Warsa. Zniżki nieważne.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego na Pohulance będzie wodewil ze śpiewami i tańcami w trzech aktach K. Krumłowskiego **„Królowa przedmieścia"** w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— Występy J. Kulczyckiej. Dziś świetna śpiewaczka Janina Kulczycka wystąpi w operetce **„Orłow".**

— Dzisiejsza popołudniówka. Ceny propagandowe. Dziś grane będzie malownicze widowisko w 14 obrazach **„Źródło miłości".**

Udział młodzieży w dziele dozbrajania armii



Rzucone hasło przez Marszałka ŚmigłegoRydza dozbrojenia armii znajduje żywy oddźwięk nie tylko wśród starszego społeczeństwa, ale również wśród młodzieży szkolnej. Onegdaj, jako w trzecią rocznicę zgonu Komendanta Józefa Piłsudskiego, uczniowie warszawskiego Liceum Stow. Oświata „Unia" wraz z rodzicami i gronem nauczycielskim przekazali jednemu z pułków warszawskich ciężki karabin maszynowy z pełnym wyposażeniem, zakupiony z własnych dobrowolnych składek. Na zdjęciu — ciężki karabin maszynowy ofiar. jednemu z pułków warszawskich.

Uwaga! **Dworek Kresowy** **Uwaga!**

Telefon 21-32 **Restauracja Winiarnia** Śniadeckich 1

Z dniem 16 b. m. koncertuje znany zespół bałałajkowy **„JAR"**

Polecamy nadal dobrą, wykwintną **kuchnię** znaną ze swych specjalności oraz smaczne i tanie **obiady**

ROWERY najnowszej jakości **Janus, Michał Girda, Patria, Kordian** i inne

MOTOROWERY, MOTOCYKLE, RADIODBIORNIKI

w firmie **MICHAŁ GIRDA**

Mickiewicza 7, tel. 16 28 **Zamkowa** (filia) **20,** tel. 28 08

Autoryzowane Przedstawicielstwo Samochodów

na powiaty: baranowicki, nieświeski i słonimski

„CHEVROLET"—„BUICK"—„OPEL"

montażu krajowej wytwórni skoncesjonowanej

Lilpop, Rau i Loewenstein Sp. Akc.

Henryk Scheerschmidt i Koch

Białystok, Sienkiewicza 27, tel. 3-32.

Katalogi i cenniki można otrzymać w Hotelu „Europejskim" Baranowicze, Wileńska 51, tel. 2-55.

Swój do swego! Nowootwarty chrześcijański **Swój do swego!**

SKLEP BŁAWATÓW

Marka Walkowskiego — Baranowicze, ul. Szosowa 50

(vis-a-vis bloku oficerskiego)

POLECA:

Materiały damskie na płaszcze, komplety, kostiumy i sukienki.
Materiały wojskowe na mundury, płaszcze i peleryny.
Materiały męskie na ubrania, płaszcze i spodnie.
Materiały na bieliznę i pościele: płótna, batysty, inlety, ręczniki, zasłony do okien i t. p. Obrusy białe i kolorowe we wszystkich rozmiarach.
Kołdry watowe, puchowe i in.

Uprzejmie proszę Szanowną Klientelę o zwiedzenie mego sklepu bez obowiązku kupna. Z poważaniem **Marek Walkowski.**



CASINO Początek o godz. 2-ej. — **FILM DLA WSZYSTKICH**

LUDZIE WISŁY

Wysocka, Benita, Zelwerowicz, Pichelski i inni. — Nadprogram: DODATKI

HELIOS Ostatnie dni. Genialni **Gary Cooper** i **Claudette Colbert** w najweselszej komedii sez. reżyserii Ernesta Lubitscha **Ósma żona sinobrodego**

Następny program: **Borys Karloff** w filmie najsilniejszych wrażeń **ŻÓŁTY PIRAT** (Jego jedno słowo stanowiło o życiu lub śmierci milionów)

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Dziś król humoru **Adolf DYMSZA** jako **„NIEDORAJDA"** W pozostałych rolach: Broniszówna Orwid, Znicz i inni. Początki: 5, 7 i 9, w niedzielę od 1-ej

---

OGNISKO Dziś. Największa rewelacja ekranu **Deanna DURBIN** w rewelacyjnej komedii muzycznej p. t. **„PENNY"**

Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Ostatnie modele kostiumów kąpielowych



W ramach pokazu mód na plaży w Kalifornii zorganizowanego przez grono producentów i reżyserów filmowych sześć młodziutkich gwiazdeczek filmu demonstrowało ostatnie modele kostiumów kąpielowych i strojów plażowych.

BEZKONKURENCYJNY MOTOCYKL

EXCELSIOR SETKA

bez prawa jazdy i podatku drogowego, zdobywca Mistrzostwa Stolicy w cenie Zł 1095.— potrącając 20% ulgę Zł. 220— = **Zł. 75.—**
oraz motocykle światowo znanych marek **Norton Royal-Enfield** i inne do nabycia na dogodnych warunkach w firmie

„ESBROCKMOTOR"—Wilno, **Mickiewicza 23, telefon 1-06**

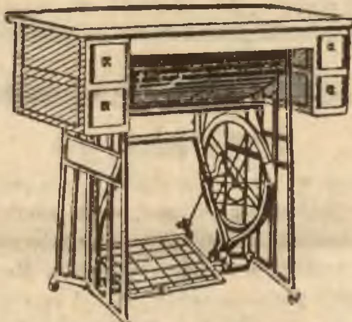
Fachowa obsługa i bezpłatna nauka jazdy.

PAN Początek o godz. 2-ej. Piękny dramat ilustrujący walkę między obowiązkiem a miłością **Ostatni alarm**

Dramat mężczyzny, który widzi że ukochana kobieta sprzedaje się by go ratować... Trio gwiazd: **Constance Bennet, Douglas Montgomery, Oskar Homolka.** Nadprogram: **Piękny kolorowy dodatek** i najnowsze aktualia.

Kino MARS Ostatni dzień. Początek o godz. 2-ej **Bobby Breen** jako **Zdobywca serc**

Jutro premiera Rewelacyjny film dżunglowy **„MAŁY TARZAN"**



WARTOŚCIOWYM PRZEDMIOTEM

na całe życie jest nowoczesna cicho szyjąca maszyna do szycia, haftu, endlu, mereżkowania itp za 150 złotych gotówką — ratami z wieloletnią gwarancją.
Polski Dom Handlowy KRYSZER Kraków, Zwierzyniecka 6 Wydz. 12.
Żądajcie cenników darmo!

Kino-Teatr „PAN"
w Baranowiczach

Potężny film francuski odsłaniający intrygi tajnego wywiadu i tajemnicę dzielnic kurtyzan i gejsz p. t.

YOSHIWARA

W roli głównej Sessue HAYAKAWA
Miłość do gejszy rosyjskiego oficera

Kino „APOLLO"
w Baranowiczach

Wielki podwójny program:
1) Monumentalny dramat w 12 aktach **Królowa Wiktoria**
2) Brawurowa komedia polska z królem humoru Adolfem DYMSZA p. t. **BOLEK i LOLEK**

NAJLEPSZE ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE
wykonuje — znany
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
„FANTAZJA"
Baranowicze, Szeptyckiego 49

Nieświeskie

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA, z odpowiedzialnością udziałami, w **Nieświeżu,** podaje Rolnikom do wiadomości, że przystąpiła do skupu bydła. **Posiada na składach:** nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze. **Skupuje:** zboża i nasiona.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

KLUB POLSKI „OGNISKO" — Nieśwież ul. Piłsudskiego 19. Lokal gruntownie odrestaurowany. Krajowe napoje wyskokowe i orzeźwiające oraz różne zakąski. Śniadania, obiady i kolacje. Na warunkach przystępnych całodzienne utrzymanie.

Chrześcijański Bank Ludowy w Nieświeżu, sp-nia z nieograniczoną odpowiedz., najstarsza instytucja kredytowa w powiecie, udziela pożyczek członkom, przyjmuje wkłady na dogodnych warunkach, od 1 zł.

Kupno i sprzedaż

DOM DREWNIANY na własnej ziemi z ogródkiem owocowym i studnią z powodu wyjazdu sprzedam bez pośrednika z wolnym mieszkaniem — ul. Chełmska 25.

PLACE do sprzedania. Zwierzyniecka Nr 37 m. 1

DOCHODOWY DOM murowany, piętrowy, z dużym placem i oficynami w śródmieściu róg Sawicz i zauł. Augustiański **sprzedaje się.** Dowiedzieć się w administracji domów przy ul. Wielkiej Nr 44 m. 9 w godz. od 13 do 15.

DOM w Wilnie, kupię. — Dochodowy w centrum, lub ładnej dzielnicy. Oferty właścicieli lub pośredników pod „Przystępnie" do Kurjera Wileńskiego, ul. Bisk. Bandursk. 4.

BUDOWLANA działka ziemi w granicach miasteczka, przylegająca do toru kolejowego i rampy stacji Soły, o obszarze około 4,5 ha (w tym 3,5 ha lasu) — tanio do sprzedania. Dowiedzieć się w Administracji pod „Działka ziemi".

DOM Z PLACEM z powodu wyjazdu do sprzedania. Cena 12.000 zł. Majowa 10.

LETNISKA

MORSZYN, „PATRIA". Pierwszorzędny, pełnokomfortowy pensjonat. Prospekty wysyła Zofia Rajchlowa, Sanok.

PENSJONAT we dworze. Zdrowa miejscowość. Park, rzeka, kaplica. Stacja kolejowa, poczta, doktór, apteka na miejscu. Dobra kuchnia, na żądanie dieta. — **Zebrowska** Zalesie koło Smorgoń. Wilno, Tartaki 18—2.

LEKARZE

DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9. 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTÓR MEDYCYNY
Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe **ul. Mickiewicza** 12 (róg Tatarskiej. tel. 15-64. Przyjmuje od 8—2 i 5—8.

DOKTÓR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10 67. Przyjmuje od godz. 9—12 i 5—8 wiecz.

DOKTÓR
M. Fejgenberg
UROLOG
Choroby nerek, pęcherza moczowego i męskich narządów płciowych. Wileńska 25, tel. 27-90. Ordynuje od 4—7.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3. róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

PRACA

MŁODA KOBIETA poszukuje pracy do małej rodziny na pokojówkę, służącą. Prosta 21, mieszkanie Burnejko.

POTRZEBNY KUCHARZ do pensjonatu na lato. Zgłoszenia: niedziela, poniedziałek od 11 do 13. Tartaki 18—2.

POTRZEBNA praktykantka na wieś (głównie obora). Zgłaszać się Mickiewicza 31 m. 4, tel. 20—87.

PRAKTYKANT(KA) skromnych wymagań do biura, poszukiwany(a). Tylko pisemne oferty — Jagiellońska 16 m. 9.

LOKALE

POKÓJ z wygodami do wynajęcia dla solidnego lokatora. Mickiewicza 22 m. 17.

LOKAL FABRYCZNY około 200 mtr. kw. plon elektr., woda, kanaliz., do wynajęcia. Popławska 31, tel 3-43.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje 3-pokojowego mieszkania z wygodami, najchętniej w ogrodzie. Zgłoszenia do Administracji pod „Wygodne mieszkanie".

RÓŻNE

CEGIELNIA połowa do wydzierżawienia. Wyrób cegły i dachówki. Oferty: „Kurjer Wileński" oddział w Baranowiczach, Ułańska 11.

ZA 5 ZŁ. FUTRO przechowujemy przez całe lato. Zaś futra powierzone nam obecnie do naprawy przechowujemy bezpłatnie. Przeróbka może być zrobioną jesienią po ukazaniu się ostatnich żurnali.
Skład futer ŚWIRSKI, Wilno Niemiecka 35, tel. 8.28.

Przeprowadzki
oraz fachowe pakowanie mebli załatwia
Ekspedycja Miejska i Międzymiastowa
Wilno, Zawalna 16 m. 1 — tel. 23-32 i 9-87.
Warunki dogodne.

MOTOcykle James, bezkonkurencyjne 100-ka dwuosobowa. Najdłuższe rozstawienie osi kół, największy komfort. Bez prawa jazdy i podatku drogowego. Warunki najdogodniejsze. Zwrot podatku skarbowego 20%. Dom Techniczno-Handlowy Leon Leszczyński, Warszawa, Trębacka 10. Oddział w Łodzi. Piotrkowska 175.

MOTOcykliści, wykorzystajcie okazję! Zwracamy koszty przejazdu do Warszawy. Motocykle Ariel, BSA, Velocette. Modele 1938 Popularny model 250 cc. Zwrot podatku 20%. Warunki najdogodniejsze. Ceny nie podwyższone. Największy skład części zamiennych i akcesoriów motocyklowych. Dom Techniczno-Handlowy Leon Leszczyński, Warszawa, Trębacka 10, Oddział w Łodzi, Piotrkowska 175.

RESTAURACJA POD „DZIEWIĄTKĄ" **Tatarska Nr 9.** Gorące i zimne zakąski oraz dania a la carte. Wina, wódki monop. i gatunkowe, przeróżne likiery, piwo. Gabinety, szachy. „Sobótki" w dużej sali dla zamawiających stowarzyszeń i organizacyj. Lody, napoje chłodzące, mleko oraz ciasta i cukry.

Kupuj NASIONA tylko w **Centrali Zaopatrzeń Ogrodniczych** Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz". Wilno. ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis